

CENA KURJERA:

Warunki prenumeraty Kurjera Warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym) podane są w nagłówku numeru wieczornego.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera Warszawskiego przyjmowana być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dni powszednie kop. 3, poranny w niedzielę i święta kop. 5.

Dziś: Winc. Kadł., Franciszka.
Poniedziałek: Placydy Panny.
Wtorek: Maksymiljana Biskupa.
Środa: Edwarda Króla.

KURJER WARSZAWSKI

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Wschód słońca o godzinie	6 minut 17.	Wschód księżyca o godzinie	4 minut 38 w.
Zachód " " "	5 " 16.	Zachód " " "	3 " 9 r.
Długość dnia godzin	10 " 59.	Wysokość wody na Wiśle stóp	0 cali 6
Ubyło " " "	5 " 44.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła	9° R.

CENA OGŁOSZEŃ:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia numerach porannych, zwykłym niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmują także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, ulica Senatorska nr 18.

Czwartek: Kaliksta Pap. Męcz.
Piątek: Jadwigi Wdowy i Teresy P.
Sobota: Florentyna Biskupa.
Niedziela: Wiktora Biskupa.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Tomiła; jutro Dobromiły.

Nabożeństwa: W kościołach: św. Jacka przy ulicy Freta i św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny na Krak. Przedm. konkluzja czterdziestogodzinnego nabożeństwa, zakończonego tygodniowy odpust ku czci N. Marji Panny Różańcowej; w kościele św. Anny na Krak. Przedm. całonocne nabożeństwo odpustowe ku czci św. Franciszka Serafińskiego.

Zgromadzenia: Nadzwyczajne ogólne zebranie uczestników spółki magazynu drzewa rękodzielników warszawskich. (Kancelarja magazynu, aleja Jerozolimska nr. 2910 lit. B.—godz. 4 po południu.)—Roczna obrachunkowa sesja zgromadzenia koszykarzy. (Mieszkanie starszego—godz. 5 po południu.)

Wystawy: Wyst. Tow. zachęty sztuk pięk., Krak.—Przedm. nr. 15 (od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczór.)—Wystawa obrazów A. Krywulca. (Hotel Europejski—codziennie od godz. 9-ej rano do 6-ej wieczorem.)

Uroczystości: Uroczyste zamknięcie letniej przystani Towarzystwa wioślarskiego o godz. 12-ej w południe, oraz uroczyste otwarcie lokalu zimowego tegoż Towarzystwa przy ulicy Miodowej o godz. 8-ej wieczorem.

Koncerta: Koncert Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—godz. 5 po południu.)

Teatry: Wielki: dziś „Violetta” (przedostatni występ gościnny p. Jana de Negri); jutro „Gasparone” (po cenach dawniejszych);—Rozmaitości: dziś „Falszywi poczywcy”; jutro „Osaczony”;—Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś „Gasparone”. (Godz. 7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

Dziecko przed sądem.

Temi dniami stała przed sądem berlińskim dwunastoletnia dziewczynka, Marja Schneider. Trybunał skazał ją na ośmioletnie więzienie. Proces przedstawia strony psychologiczne, niezmiernie zajmujące.

Oskarżona jest wysmukłym, bladym dziewczęciem, o włosach gładko przeczesaanych; spoziera po sali swobodnie i opowiada swoją straszną zbrodnię obojętnie, naturalnie, bez śladu wzruszenia.

Zofja Karolina Marja Schneider, urodziła się d. 1-go maja 1874-go roku. Zbrodnia jej polega na tem, że dnia 7-go lipca r. b. trzy i pół letnią Małgorzatę Dietrichs zrabowała, a następnie przez strącenie z okna ze świata zgładziła.

Oskarżona przyznaje się od razu do winy. Jako pobudkę zbrodni podaje kolezki, które miała w uszach Małgosia. Zbrodniarka z trzeźwym namiętnością i niewzruszonym postanowieniem sprowadziła biedaczkę do domu swej matki, ażeby ją obedrzeć i zamordować. Zawiodła ją do okna, które wychodziło na dziedziniec i było otwartem; uczyniła to z zimną rozważą i niezłomnem postanowieniem strącenia swej wątłej ofiary w przepaść.

Prezjdający: Dlaczego postanowiłaś ją strącić z okna?—Oskarżona: Ażeby nie powiedziała nikomu, że zdarłam z niej kolezki. — Prezjdający: Czyż dziecko trzy i pół-letnie mogło już tyle mówić, aby zeznało, że „Marja Schneider wydarła mi kolezki?”

—Oskarżona: Ale mogła wskazać na mnie. — Prezjdający: Więc wszystko to sobie naprzed obmyślałaś. —Oskarżona: Tak. — Prezjdający: Cóż uczyniłaś wyszedłszy na górę?—Oskarżona: Odechyliłam więcej okno; chciałam posadzić na niem dziecko, gdy wtem przechodził ktoś przez schody; zamknęłam więc okno copędzej napowrót. — Prezjdający:

cy: Jak umieściłaś dziecko w oknie? —Oskarżona: Twarzą do dziedzińca, gdyż chodziło mi o to, ażeby na mnie nie patrzyło.

Prezjdający: Teraz więc zaczęłaś zdzierać jej kolezki; czy Małgorzata zachowała się spokojnie? —Oskarżona: Nie, płakała, krzyczała, że ją boli. — Prezjdający: Czy groziłaś jej?—Oskarżona: Tak, mówiłam, że strącę ją z okna. — Prezjdający: A co się stało, gdy zdarłaś kolezki? — Oskarżona: Kolezki schowałam do kieszeni, a dziecko strąciłam z okna.

— Jakże to uczyniłaś? — zapytuje prezjdający wśród powszechnego osłupienia w sali na widok dziewczynki, które potworne szczegóły nieludzkiej zbrodni opowiada, jakby nowostką, zasłyszana na ulicy.

— Uderzyłam ją w ramię, tak, że zsunęła się łatwo.

— Słyszałaś przecie jak upadła?

— Tak, słyszałam jak trzasnęła o kamień.

— Wiedziałaś przecie, że dziecko umrze?...

— Wiedziłam.

— Czy nie pomyślałaś o tem, jaki ból sprawisz dziecku, strącając je z takiej wysokości?

— Nie.

Z dalszego przesłuchania pokazuje się, że zbrodniarka nie czuła nawet szczególnego upodobania do owych kolezki. Zamierzała ona je sprzedać u sąsiedniego kramarza za 50 fenigów, aby sobie kupić łakoci. Lubi bowiem bardzo przysmaki, jak np. królewski placek itp.

— Czy jadłaś często łakocie? — pyta prezjdający.

— O tak!

— Jakże do nich dochodziłaś?

— Pożyczałam sobie u kobiet pieniędzy: raz markę, raz 50 fenigów.

Na pytanie, w jaki sposób u obcych kobiet wyłu-

KRONIKA TYGODNIOWA

Narodziny Głosu. — Niespodzianka ze strony d-ra H. Nussbauma. — Interes ludu i wydawnictwa Głosu. — Niezadowolenie z literatury ludowej i jej istotne znaczenie. — Znikanie typów arystokratycznych pod wpływem amerykańskiej pesnicy i wzmacnianie się demokracji. — Ustawa cukrowa jako hamulec na arystokrację pieniężną. — W jaki sposób popieramy malarstwo i co się u nas dzieje z deklamacją.

Ukazanie się nowego tygodnika: Głosu, wywołało pewną sensację w piśmie i między publicznością. Debiutant obudził ciekawość, zarówno tem czego nie zapowiadał, jak tem co zapowiedział, jak wreszcie tem, co łatwo się zapowiada, ale trudno wykonywać.

Do rzeczy niezapowiedzianych należy aforyzm d-ra Henryka Nussbauma, drukowany w prospekcie Głosu.

Dr. Nussbaum jest lekarzem, a obok tego bardzo zdolnym popularyzatorem z dziedziny psycho-fizjologii, tj. nauki o duszy w związku z funkcjami nerwów. Warto między innymi przeczytać dziełko tego autora: „O wrażeniach zmysłowych”, odznaczające się przedziwną jasnością wykładu.

W prospekcie jednak Głosu dr. Nussbaum nie wystąpił ani jako lekarz, ani jako psycho-fizjolog, ale jako — żyd. „Żydem jestem! — woła niepytany autor — i religii mojej nie zmienię...” „Żydem jestem i jako taki, przedmiotem częstej wzdęty i nienawisści, uprzedzenia i stronnego sądu...” Ale, mimo to, czy może dlatego, wychodzę na rynek i ogłaszam wsem wobec i każdemu z osobna, że „jestem żydem!”

Podobne hasło często można dziś słyszeć w rozmowach prywatnych. Obecnie ukazało się ono w druku, z podpisem człowieka znanego w literaturze nie żydowskiej, lecz polskiej i — zapewne — zwiastuje

nam nowinę, mianowicie: tworzenie się, czy utworzenie się w kraju jeszcze jednej partji — neo-żydowskiej.

Jeżeli tak jest, więc dr. Nussbaum popełnił kapitalny błąd, wcale nie liczący z jego naukowym stanowiskiem. Przyrodnik, mówiąc o jakiejś kwestji, powinien był ją przedewszystkiem zdefiniować i nauczyć nas prostaczków: co rozumie pod wyrazem „żyd”? A ponieważ tego nie zrobił, więc naraził siebie i innych członków nowej partji na zarzut pozowania.

Opierając się bowiem nie na pustym wykrzykniku, ale na faktach, łatwo możnaby dowieść szanownemu doktorowi, że: przywłaszcza sobie nienależący mu tytuł.

„P. Nussbaum nie jest żydem — mogłaby napisać np. redakcja Głosu w innym aforyzmie — gdyż wyraźnie powiada, że „nie ma wznioślejszej idei nad tę, jaką ogłosił Chrystus”, że „najwznioślejszem godłem jest godło chrześcijaństwa — krzyż męczennicki”. P. Nussbaum nie jest żydem, gdyż sądzi, że: „nie szemranie, nie odwet, nie nienawiść, ale — miłość bliźniego winna być godłem rodziny Mojżesza i Chrystusa” i że „tylko miłością i cnotą obywatelską wywalczyć sobie powinni żydzi uznanie i miłość.”

A dalej: p. Nussbaum nie jest żydem, gdyż, zamiast chodzić w brudnym chałacie i wiecznie rozpiętych spodniach, ubiera się schludnie i po europejsku. Zamiast mówić żargonem, mówi zupełnie poprawną polszczyzną. Zamiast czytać talmud, uczy się nauk przyrodniczych. Zamiast brać się do wątpliwego pośrednictwa, do pożyczania pieniędzy na lichwę, do paserstwa, albo do utrzymywania domów publicznych i innych zajęć, nie mających związku z „miłością bliźniego” i „z cnotą obywatelską”, wziął się do medycyny i literatury.

Na czem więc polega „żydowstwo” p. Nussbauma, które on w druku, a jego polityczni przyjaciele w

żywym słowie ogłaszają z takim hałasem? Jeżeli na wyznaniu mojeszowem, to do tego nie potrzeba być ani bohaterem, ani „ofiara nienawisści i wzdęty”. Karaici również wyznają religję mojeszową, lecz mimo to cieszą się sympatjami świata chrześcijańskiego, choć niestety! mają nader małą popularność u swoich braci hasydów...

Niepotrzebnie więc dr. Nussbaum, tudzież jego przyjaciele polityczni straszą i martwią nas manifestem o swoim „żydowstwie”. Żydowstwo nie tyle oznacza pochodzenie i religję, ile raczej: ciemnotę, pychę, separatyzm, próżniactwo i wyzysk. Trzeba więc albo zmienić sens starego wyrazu, albo — nie śpieszyć się z wywieszaniem nowych sztandarów.

Jeżeli wreszcie p. Nussbaumowi i jego przyjacielom nie wystarcza spokojne, choć nie wolne od kwasów życie, jeżeli gwałtem chcą być „ofiarami” i zdobywać wieńce „męczeństwa”, w takim razie niech np. udadzą się do Prus, lecz nie jako żydzi, ale — jak zwyczajni polacy. Przekonają się wówczas, że i na tej posadzie można „znosić ograniczenia” nawet cięższe od anty-żydowskich i „czekać chwili, w której zwycięży swoboda myśli i sumienia, w której sądzić będą jednostkę z jej czynów, a nie wedle oderwanych cech sztucznie tworzonej kategorii.”

Tanie bohaterstwo nie jest wielkim bohaterstwem.

Z tego znowu, co Głos zapowiedział uderza frazes, że w jego szpaltach „interesom ludu będą podporządkowane wszelkie inne interesy.”

Niewątpliwie lud jest „najważniejszym”, a na nie-szczęście bardzo lekceważonym u nas „czynnikiem społeczności narodowej”. Z „podporządkowaniem” jednak wszelkich interesów jego interesom, kwapić się zbyt nie trzeba, choćby do czasu wydania „Filozofji syntetycznej” Spencera, „Logiki” Wundta itd., które to dzieła zapowiedziane przez Głos, aczkolwiek są niezmiernie ważne dla każdej literatury,

żala pieniądze, odpowiada zbrodniarka, że przychodziła pożyczać je niby od drugiej kobiety, która nie miała drobnych.

— Jak się to nazywa?—pyta sędzia.
— To się nazywa oszustwem.
— Słuchaj, Marjo, mówiłaś nam, że postanowiłaś zgładzić dziecko. Jak się nazywa człowiek, który tak czyni?
— Nazywa się mordercą.
— A coż się dzieje z mordercą?
— Bywa karany.
— W jaki sposób?
— Zabijają go...
— W jaki sposób?
— Ścinają głowę.
— I czym jest potem?
— Trupem.
— Ty zabiłaś małą Malgosię; czemu więc jesteś?—Morderczynią!
— Coż więc, sądzisz, stanie się z tobą?
— Będę świętą...

Mrowie przeszło po zgromadzeniu, które przysłuchiwało się tym zeznaniom dziecka, torturującym wszelkie uczucia ludzkie.

— Wiedziałaś przeto—zapytuje dalej sędzia—że zostaniesz straconą?—Tak.—I mimo tego wyrzuciłaś dziecko z okna?—Tak.—A jak nazywają kogoś, który przywłaszcza sobie cudzą własność?—Złodziejem.—Jakże karzą złodziei? Czy również ich ścinają?—Nie.—A jaka kara ich czeka?—To zależy od sposobu, w jaki popełnią kradzież?—Mówisz przeto, iż są rozmaite rodzaje kradzieży?—Tak, można przecież ukraść coś z kieszeni, albo wytrychem...

— A gdyby Malgorzata nie była płakała? Czy byś ją była także straciła z okna?

Tutaj zbrodniarka namyśliła się po raz pierwszy; za chwilę jednak odrzekła: Tak!

— Czy prawdą jest, że przed kilkoma laty wylupiałaś oczy królikowi?

— Tak mi opowiadała matka.

— Więc sama nie przypominasz sobie już tego?

— Nie.

— I czemuż to uczyniłaś?

— Wielece.

— A potem puściłaś go na wolność?

— Nie, rozprółam mu brzuch—jak mówi matka.

— Jesteś zupełną zagadką!—konkluduje sędzia.

Po takim wyznaniu winy prokurator i obrońca rzekają się przesłuchania świadków, oprócz nauczyciela Lehmana, do którego szkoły Marja uczęszcza.

Podczas narady sędziów, zbrodniarka spożywała najspokojniej śniadanie.

Po godzinnej konferencji prezydujący ogłosił wyrok, obwiniający oskarżoną o rabunek i morderstwo. Oskarżona, zdaniem sądu, nazwaną być może moralną idiotką; rzadko bowiem spotkać można człowieka w tak wczesnym wieku na tak niskim sto-

piu moralnego rozwoju. Obok tej niepoczytalności moralnej objawia się wszakże u Marji Schneider zupełna dojrzałość umysłowa, rozum nad wiek rozwinięty.

Ze względu na ciężkość zbrodni, na bezprzykładny brak serca, na wielkość cierpienia zadanego rodzicom zamordowanego dziecka, sąd skazuje Marję Schneider na ośm lat więzienia.

Teraz dopiero skazana zaczęła płakać.

Zl.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

— Wszystkie przepisy meldunkowe obowiązujące w Warszawie, zostały już wprowadzone w 9-ciu miastach gubernialnych, a nadto: w Łodzi, Zgierzu, Włocławku, Częstochowie i Zamościu. Wykraczający przeciw tym przepisom będą skazywani w drodze administracyjnej, a mianowicie przez gubernatorów lub upoważnionych do tego poliemaistrów na kary pieniężne.

— Z powodu spodziewanych znaczniejszych transportów zbożowych, liczba pociągów towarowych na kolejach terespolskiej i nadwiślańskiej ma być pomnożoną.

— Kolej terespolska zaprowadziła specjalną taryfę na przewóz nafty oraz produktów naftowych w wagonach-cysternach prywatnych z Saratowa do Warszawy-Pragi.

— Stan robót kanalizacyjnych przedstawia się obecnie jak następuje: budowa głównego kanału C. nie postąpiła wcale, gdyż roboty przygotowawcze do przeprowadzenia tegoż kanału pod rełsami drogi żelaznej nadwiślańskiej rozpoczęto dopiero w upływnym tygodniu; zasklepionych więc jest stóp bież. 20,782 a pozostaje jak dawniej 1,178 st. b. Natomiast prowadzą się bardzo żwawo roboty około głównego kolektora bielańskiego; ukończono przeszło 600 stóp, tak, iż razem gotowego kanału mamy 11,332 a pozostaje 3,641 stóp bież. Daleko wolniej posuwają się roboty przy kanale „Stare Miasto”; zasklepiono w ostatnim tygodniu 167 stóp bież., tak, iż gotowego kanału jest 4,828 stóp bież. a pozostaje 1,762 do ukończenia. Wiadomo już jest, że linia Piwna-Dunaj została zaniechana, natomiast władza wyższa zatwierdziła projekt kanału Świętojańska-Golebia, którego budowa jednak dla spóźnionej pory nie będzie w roku bieżącym rozpoczęta.

— Przedsiębiorcy robót kanalizacyjnych pp. Szuster i Peszel domagali się wynagrodzenia za szkody poczynione im przez straż ogniową przy przejazdach do pożarów. Sprawa ta oddana była do decyzji wyższej władzy i na zasadzie opinii p. oberpoliemaistr. że straż ogniowa nie powinna odpowiadać za uszkodzenia przy robotach kanalizacyjnych, które winny być tak prowadzone, ażeby nie tamowały

swobodnego przejazdu straży—zdecydowaną została odmownie.

— Roboty specjalne kanalizacyjne na ulicy Wąskiej Freta zostały ukończone, poczem ulica ta została do porządku doprowadzona i z dniem dzisiejszym oddana do użytku publicznego.

— Z powodu układania rur wodociagowych, przejazd na ulicy Żelaznej w dalszym ciągu zamknięto od Prostej do Pańskiej, na Świętokrzyskiej zaś między placem Wareckim a Marszałkowską, komunikacja kołowa została przywróconą.

— Za wypuszczenie psów bez kagańca na ulicę, pociągnięto w zeszłym tygodniu 16 osób do odpowiedzialności sądowej.

— W ciągu ubiegłego tygodnia dopełniono rewizyj w 169-ciu zakładach spożywczych, a 12-tn właścicieli za znalezione nieporządki lub niświeży, szkodliwy zdrowiu konsumentów produkt, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— W zarządzie wschodniego okręgu górniczego w Suchedniowie odbywać się będą, w dniach 17-ym i 18-m b. m. licytacje na dowozy i dostawy różnych materiałów wartości około 57,000 rs. dla fabryk rejskiej, bzińskiej, sielpińskiej, suchedniowskiej i białogonińskiej.

— Dziś, o godzinie 5-ej po południu, w mieszkaniu starszego odbędzie się roczna sesja obrachunkowa urzędu starszych zgromadzenia koszykarzy; jutro zaś, o godzinie 4-ej po południu, w sali magistratu odbędzie się kwartalna sesja urzędu starszych zgromadzenia tokarzy.

— We środę, dnia 13-go b. m., ukończy się bezpłatne szczepienie ospy ochronnej w instytucie przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

— Przed kościołem Wszystkich Świętych rozpoczęto roboty około rozszerzenia chodnika z betonu prasowanego.

— Dr. Fedorow, młodszy asystent przy katedrze anatomii opisowej, mianowany został w miejsce ustępującego dra Kuniewicza lekarzem miejscowego instytutu położniczego przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

— JE. ks. biskup sufragana, administrator diecezji płockiej, udzielił święcenia kapłańskiego w katedrze płockiej Józefowi Radzińskiemu, alumnowi seminarjum płockiego.

— Z literatury.

* W szeregu kalendarzy przyszłorocznych opuścił prasę „Kalendarz powszechny” wydawany już od lat dziewięciu przez ruchliwą firmę Teodora Paprockiego i Sp.

Najbardziej rozwiniętą, w tym roczniku ilustrowanym jest część literacka, w której znajdujemy utwory Konopnickiej, Hajoty, Śnieżko-Zapolskiej, Gomu-

z i interesami jednak ludu w żadnym nie zostają związku.

Dosyć więc będzie dla redakcji, jeżeli zamiast „podporządkowania”, ograniczy się na „skojarzeniu sympatii, wiedzy i pracy warstw oświeconych, z wymaganiem rzetelnych potrzeb ludu”.

To jednak bardzo rozsądne zdanie łatwiej napisać, aniżeli urzeczywistnić. Ażeby inteligencja zbliżyła się do ludu, musi go poznać bodaj w piśmie; ażeby zaś pismo ułatwiło podobne zbliżenie, musi dostarczać czytelnikom wiadomości o ludzie. Tymczasem prospekt jest tylko wyrazem dobrych chęci w powyższym kierunku, a modelowy numer 1-szy zdaje się okazywać, że *Głos* jeszcze nawet nie pomyślał o zebraniu potrzebnych materiałów.

Krótko mówiąc: naczelne hasło *Głosu* wymaga pewnych modyfikacji i całkiem nowej pracy, lecz rozwinięte praktycznie powinno zdobyć sobie jaknajszersze poparcie.

Niektórzy z moich przyjaciół uśmiechną się na to „sardonicznie”, jak mówi inny mój przyjaciel i odpowiadają:

— Jeszcze dał nam Pan Bóg pismo rozprawiające o interesach „ludu”, jak gdybyśmy już nie posiadali ludowych nowelli, ludowych powieści, ludowych dramatów, ludowych typów... Na szczęście i ta moda musi się kiedyś skończyć...

Niesmak moich przyjaciół do rzeczy „ludowych” i oczekiwania ich na to, ażeby „skończyła się moda”, przypomina człowieka, który gniewał się, że w rzece płynie woda. W naszym społeczeństwie „lud” był negowany przez siedm wieków i nikogo nie wprowadzało to w zły humor; ale od paru lat trwające zajęcia się sprawami ludu, zresztą bardzo powierzchowne, już mają pogodę umysłów.

Tymczasem jest to prąd społeczny, taki dobry jak np. teorie Darwina a w tem lepszy, że jest oryginalny, że oddziaływa przeciw zakorzenionym przesądom, a

nadewszystko, że: odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy.

Dawna szlachta, posiadająca przywileje, już znikła. Miejsce jej zajęli t. z. „właściciele większej posiadłości” i to nie z lepszym skutkiem.

Gdzież teraz zwrócić się? na czem oprzeć nadzieję?

Przemysł—mówią—jest u nas niemiecki, handel żydowski, własność większa w kompletnym upadku i tylko sam lud pozostał tem, czem był, owszem—rozwija się. Jeżeli on nie odświeży społeczeństwa zdrowymi i obfitymi sokami, coż z nas będzie?

Na domiar, typ dawnego „obywatela ziemskiego” ginie dzisiaj, nie dlatego bynajmniej, ażeby go wytępił „demos”, ale—z powodu drobnej rzeczy: konkurencji amerykańskiego zboża.

P. Wściekła dowiódł, że korzec pszenicy amerykańskiej, zwiezionej do europejskich portów, kosztuje 8 rs. 15 kop. Zatem korzec naszej pszenicy, w tychże portach, musi kosztować najwyżej 8 rs. 15 kop. A że transport pszenicy, np. z Warszawy do najbliższych portów, kosztuje 1 rs. 82 kop. do 2 rs., zatem cena pszenicy w Warszawie nie może przenosić 6 rs.

Musi więc nasze rolnictwo starać się o wytwarzanie pszenicy tanio.

P. Maksymilian Dobrski w rozprawie konkursowej dowiódł, że własność większa może wytwarzać pszenicę tanio, ale pod warunkami:

— Że właściciel większy na wydatkach osobistych porobi oszczędności, czyli: zamiast kucharza przyjmie kucharkę, zamiast lokaja dziewczynę, zamiast koni powozowych i stangreta obejdzie się fornalką, odprawi bonę francuską i nauczycielkę z muzyką i t. d.

— Że właściciel większy będzie sam prowadził rachunki gospodarcze i sam myślał o najlepszych sposobach zużytkowania swego folwarku.

Bardzo pożądane zmiany, ale... w nich utonie „typ”... Typ obywatela jeżdżącego kareta ze stangretem i lokajem, mówiącego w domu po francusku, obywatela wreszcie, który ze wszystkich czynności gospodarskich praktykował tylko: polowanie, wyścigi konne i jarmarki, resztę pozostawiając pisarzom, ekonomom i rządcom.

Tym sposobem musi ubyc w kraju czynnik arystokratyczny.

Lecz nie na tem koniec. W tej samej bowiem chwili, kiedy konkurencja amerykańska usuwa typ wielkiego pana na małym państwie, ustawa o robotnikach wiejskich podnosi typ wiejskiego robotnika i porównywa go z niedoścignionym dotychczas ideałem właściciela folwarku.

Ty, parobku, musisz wprawdzie robić to, do czegoś się zobowiązałeś, a jeżeli nie będziesz robił — zapłacisz karę. Ale i ja, pan, muszę wypłacać ci za usługi w czasie oznaczonym, postępować z tobą łagodnie, dbać o twoje zdrowie, a nawet — zachęcać cię do oświaty.

Co dotychczas uważało się za łaskę, dziś jest prostym obowiązkiem.

Co więcej: więcej robotnicy mogą tworzyć spółki i najmować się do pracy zbiorowo. Taka zaś zbiorowość jeszcze mocniej uwładnia niezależne stanowisko wiejskiego parobka wobec folwarku, a zkolwiek zarazem uwolni posiadacza od konieczności trzymania dodatkowych oficjalistów „dla dozoru”.

Prąd więc demokratyczny, ludowy, nie jest bynajmniej wynalazkiem literatów, ale faktem rzeczywistym, tak widocznym jak słońce na niebie. Literatura nasza ma tylko tę niewątpliwą zasługę, że do pewnego stopnia uprzedza i przewiduje wypadki. Znaczą, że jest ona literatura, wprawdzie nie wolna od błędów, ale żywotną, a zatem wielką. Może nie bawi, ale uczy.

lickiego, Miriama, Pileckiego, Podwysockiego, Dygasińskiego, Wołowskiego i Junoszy.

Oprócz poezji i nowel p. H. Krynicki dał krótki opis „Szwajcarii Królestwa Polskiego”, F. K. Martynowski rzecz „Na ciężkie czasy”, Teofil Merunowicz „Trzy reguły o pożyciu z ludźmi”, a p. Jarosław Zientarski rozprawę „O drobie w gospodarstwie wiejskiem”.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Wielki:

Dziś: „Violetta” (występ gościnny p. de Negri); jutro: „Gasparone”; we wtorek: „Gioconda” (występ gościnny pp. de Negri i Mirandy); we środę: „Miłość i sztuka” (akt pierwszy i drugi) i „Warszawa”; we czwartek: „Straszny dwór”; w piątek: „Chata za wsią”; w sobotę: „Fra Diavolo”; w niedzielę: „Indje”.

Teatr Rozmaitości.

Dziś: „Falszywi poczciwcy”; jutro: „Osaczony”; we wtorek: „Nasi zięciowie”; we środę: „Jacuś”; we czwartek: „Frou-Frou”; w piątek: „Dwie blizny”, „Stary jegomość” i „Stry przyjechał”; w sobotę: „Frou-Frou”; w niedzielę: „Potrzebne grzeszki” i „Czyja wina”.

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej):

Dziś: „Gasparone”.

Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej):

We wtorek: „Wielki dzwon” (pierwszy raz); we środę: „Puchar srebrny”; we czwartek: „Wielki dzwon”; w piątek: „Serce i ręka”; w sobotę: „Wielki dzwon”; w niedzielę: „Wielki dzwon”.

* W „Afrykance” przedstawionej wczoraj, mieliśmy dwa gościnne występy: panny Marji Prylińskiej w partii tytułowej i p. de Negri, jako Vasco de Gama.

Panna Prylińska, rozpoczynając dość dawno szeregi gościnnych występów na naszej scenie, zmuszoną była przerwać je z powodu bardzo poważnej słabości gardła, która długo się przeciągnęła i teraz dopiero ustąpiła, jedynie dzięki systematycznej kuracji i zupełnemu powstrzymaniu się artystki od śpiewu.

Obecnie panna Prylińska odzyskała swobodę, mianowicie w górnej skali, choć środkowy rejestr, brzmiały jeszcze matowo, kępuje nieco tę swobodę w tak wielkiej i nużącej partii jak Seliki.

To też rekonwalescentka winna bardzo ostrożnie zachowywać się z występami, ażeby nie opóźnić wyzdrowienia; tymczasem jednak należy ze współczuciem przyjąć skwapliwość artystki, która przy swoim temperamencie scenicznym i przy zamiłowaniu do sztuki, musiała bardzo ucierpieć z powodu przymusowego spoczynku.

P. de Negri ślicznie uwydatnił bohaterską i rycerską stronę swej partii; duet miłosny nie tak szczęśliwie poszedł, może dla tego, że artysta śpie-

wając prawie co drugi dzień, jest już nieco znużonym, lub też z powodu, że po koleżeńsku dostrajał się do występującej z nim towarzyski, niechęć narażać ją na ryzykowne wysiłki.

= Czytelnia dla malarzy.

Z powodu podanej przez nas wiadomości o projektowanym otwarciu czytelnicy przy wystawie Towarzystwa sztuk pięknych, do kancelarii zgłaszają się nieustannie członkowie z żądaniem książek.

Otwarcie jednak czytelnicy nastąpi dopiero po odrestaurowaniu sali na ten cel przeznaczonej, tudzież po uporządkowaniu biblioteki towarzystwa.

Prawdopodobny termin otwarcia czytelnicy przypada nie wcześniej jak z końcem bieżącego roku.

= Czytelnia na Nowej Pradze.

P. M., mieszkaniec Nowej Pragi, zamierza otworzyć na tem ludnem przedmieściu czytelnicy i wypożyczalnie książek.

Dla miejscowej inteligencji urzeczywistnienie projektu będzie nader pożądane.

= Salon dla muzyków.

Pewien tutejszy fabrykant fortepianów niezadługo otwiera salon i czytelnicy przeznaczone dla muzyków. W sali będą się znajdowały instrumenta muzyczne i najrozmaitsze nuty.

= Z resursy obywatelskiej.

W dniu wczorajszym zainaugurowano w resursie obywatelskiej sezon zimowy.

Inauguracja ta była połączoną z otwarciem znacznie powiększonego na dole lokalu, który obecnie pozwoli członkom wygodniej się zabawić w myśl programu rozrywek resursy.

Stokilkadzieś osób zasiadło o godzinie 9-ej do wspólnej uczty w górnej sali, a p. J. M. Kamiński, w zastępstwie nieobecnego prezesa reprezentantów, inżyniera Spornego, wniósł toast na cześć komitetu dbającego o rozwój instytucji, w ręce dyrektora p. Temlera.

Następowały inne toasty i ożywiona gawęda, na której członkowie przepędzili przyjemnie czas do późna w nocy.

Wreszcie z inicyjatywy p. Temlera obecni zebrali między sobą 160 rs. na wpisy dla uczniów.

= Otwarcie wystawy.

Wystawa nasion zostanie uroczystie otwartą jutro o godzinie 1-ej, jak o tem już donosiliśmy w dniu wczorajszym.

Publiczność będzie mogła zwiedzać wystawę już od godziny wpół do trzeciej, tj. po akcie urzędowego jej otwarcia.

= Z ogrodu zoologicznego.

Dom dla zwierząt drapieżnych, mający im służyć jako pomieszczenie na zimę, został już wykończony. Jest to budynek mieszczący ośm klatek zewnętrznych, połączonych z tyłu klatkami wewnętrznymi, w opalonym lokalu.

Akt przyjęcia budynku przez komisję gospodarczą

ogrodu, odbędzie się dziś o godzinie 1-ej, jednocześnie też najpokaźniejsze okazy zwierząt zaprezentują się już w nowych zimowych swoich siedzibach.

= Nareszcie.

Dowiadujemy się z dobrego źródła, iż od trzech lat projektowana kasa pomocy i przezorności oficyalistów kolei konnej, ma nareszcie wszelkie szanse urzeczywistnienia w jaknajkrótszym terminie.

Zarząd akcjonariuszów na ostatnim swem zebraniu uchwalił założenie pożądanej kasy, której ustawa będzie przesłana do zatwierdzenia władzy.

Kapitał zakładowy kasy mają tworzyć fundusze nagromadzone z grzywien ściąganych od konduktorów i stangretów.

Wysokość sumy powstałej z tego źródła nie jest nam wiadomą.

= Zdrożenie lodu.

Z powodu wielkiej konsumpcji lodu w czasie długotrwałych upałów, produkt ten znacznie się wyczerpał i obecnie zdrożał.

Są wprawdzie jeszcze zapasy, na których właściciele chcą grubo zarobić.

Zależać to będzie od wcześniejszego lub późniejszego nastąpienia zimy.

= Polak w Lizbonie.

Jak wiadomo, następcą tronu portugalskiego jest w swoim rodzaju drugim Mezzofantim, ponieważ posiada już znajomość 12 tu języków starożytnych i nowożytnych.

Obecnie książę zabrał się do nauki języków słowiańskich, a nauczycielem jego został p. Edmund Wnorowski, warszawianin, który przed ośmiu laty ukończył na tutejszym uniwersytecie wydział filologiczny a następnie był gubernierem w domu hr. Platera.

Ten ostatni przez ambasadora portugalskiego w Wiedniu, zarekomendował p. Wnorowskiego, który udał się przed miesiącem do Lizbony, zawarłszy nader korzystną dla siebie umowę.

= Pożądane przedsiębiorstwo.

Dwaj mieszkańcy tutejsi, pp. Szuk i Wesołowski, zamierzają z pozwolenia władzy miejskiej, a nawet z obowiązkiem wnoszenia pewnej opłaty, urządzić kilkanaście kiosków ulicznych ze specjalnem przeznaczeniem dla wygody przechodniów.

Przedsiębiorcy, po uzyskaniu koncesji, chcą swój projekt bezzwłocznie przeprowadzić.

= Szkoła ślizgania.

P. R., znany sportsman-łyżwiarz, nosi się z zamiarem urządzenia na jednym ze stawów miejskich szkoły jazdy na łyżwach.

Wobec coraz bardziej rozpowszechniającego się zamiłowania sportu łyżwowego, nowa szkoła może liczyć na powodzenie.

= Wróżka paryska.

W dniu onegdajszym wniósł do tutejszej władzy podanie p. Albert Thomas, impresario, czy też pleni-

niym symptomem siły demokratycznych prądów jest prawo o ograniczeniu produkcji cukru.

Ciężką chorobę przemysłu stanowi nie współzawodnictwo, ale—wojna wszystkich przeciw wszystkim. Jeżeli jakaś gałąź, np. gorzelnictwo lub cukrownictwo, opłaca się w pewnym kraju, natychmiast, jak grzyby po deszczu, rodzą się nowe cukrownie i gorzelnie i wyrabiają tyle cukru, tyle wódki, że ich w końcu nikt ani zjeść, ani wypić nie może.

Wówczas tworzą się „zapasy” towarów, ustaje fabrykacja, fabryki uboższe naprzód wydalają swoich robotników, potem bankrutują. Na placu walki handlowej zostają najbogatsi, którzy, aby „wynagrodzić” klęskę poniesioną przez przemysł, podnoszą ceny wódki i cukru i — bogacą się — ruina mniej silnych współzawodników, nędzą klasy robotniczej i nadmiernymi wydatkami ze strony publiczności.

W ten sposób tworzyła się we wszystkich krajach, z jednej strony arystokracja pieniężna, z drugiej robotnicy proletarijaci.

Otóż nowa ustawa cukrowniana chce temu zapobiec i ażeby uratować fabryki słabsze, ogranicza wytwórczość fabryk silniejszych. Tym sposobem jakaś cukrownia mogąca wyrobić np. 100 tysięcy pudów cukru, wyrobi go tylko 75 tysięcy, a pozostałe 25 tysięcy wyrobi cukrownia mniejsza, która dzięki temu nie potrzebuje bankrutować i wydalac swoich robotników.

Cel ustawy jest jasny i teoretycznie słuszny. Jakim będzie w praktyce? czy nie wprowadzi do przemysłu nowych zakłóceń? czas pokaże. W każdym razie jest to ze strony państwa próba „organizacji przemysłu”, chęć zapobieżenia dotychczasowemu bezładowi, z którego co roku wypływa kilka jednostek nagle zubożonych, obok tysięcy zapadających w nędzę.

Zresztą wprowadzenie pewnego ładu jest pożąda-

nem nie tylko w przemyśle, a może być dokonywane nie tylko państwowymi środkami.

Oto na przykład, Towarzystwo zachęty sztuk pięknych pomyślało o swoich owieczkach—malarzach.

Ponieważ jednak nie ma funduszu na ulgi materialne, nie zakłada więc dla nich ani kasy pożyczkowej, ani emerytalnej, ani szpitalnej, ale, daje im co może, a więc — środki natury umysłowej, obrok duchowy.

— Wiem! — zawołał prowincjonalny czytelnik — zapewne Towarzystwo otworzy kostiumernię, celem wypożyczania ubiorów i sprzętów na modele uboższemu malarzom?...

— Nie.

— Więc może zakupi u Brandla pewną liczbę pospiesznych aparatów fotograficznych i te będzie wypożyczać, dla ułatwienia mniej zamożnym artystom studiów z natury?...

— I to nie.

— Więc co?...

— Otwiera im bibliotekę i czytelnicy!

Prawda, że nawet malarze powinni coś niekiedy czytać; ale środki do zaspokojenia tej potrzeby i to dosyć wystarczające, znajdują bodaj w czytelnicy p. Jeleńskiego. Tymczasem kostjomy, sprzęty, aparaty fotograficzne, są dla nich również potrzebne, lecz po dawnemu, są drogie i — niedostępne.

A oto zmarł wielki aktor, Królikowski. Pogrzebaliśmy go, oplakali i co zasługuje na pochwałę, postanowiliśmy uczcić jego pamięć, utrwalić jego imię, za pomocą czego?... Stypendjum i pomnika.

Czy jednak pomyślał kto, że pamięć mistrza deklamacji najwłaściwiej byłoby uczcić w sposób, któryby upowszechnił w społeczeństwie sztukę deklamowania i zamiłowania do niej? I że osiągnąćby to można bądź—zawiązując towarzystwo deklamatorów, bądź—tworząc oddzielną sekcję przy Towarzystwie muzycznym, bądź—wydając dobry podręcz-

nik do deklamacji, w tym właśnie rodzaju, jaki p. Czesław Stromfeld miał napisać dla firmy Gebethnera i Wolffa?

„Deklamatorów” nie brak nam Bogu dzięki; deklamują oni o wszystkim, ale—kiepsko. Jeden łyka litery, drugi nadgryza wyrazy, trzeci, mówiąc, przypomina rechotanie żab, czwarty: tik-tak zegara kołającego w pustym pokoju. Ten, prawi zawsze cicho, tamten, bodaj opisując podróż na Saską Kępę, zapala się jakby opisywał zbурzenie Troi... I tak wszyscy systematycznie pracujemy nad zatarciem muzycznych i nieledwie malowniczych własności ludzkiej mowy.

Doszliśmy już do tego stopnia wprawy, że każdy z nas potrafi obmierzyć Mickiewicza, czytając go na głos. Tymczasem deklamacja doszła dziś do takiej potęgi, że potrafi zająć słuchacza nawet zwyczajnem ogłoszeniem. Kiedy porównywa się długie, pstre i jednostajne wyrazy drukowane w książkach, z tem co wydobywa z nich artysta, zdaje się, że masz do czynienia z czarami. Jedne wyrazy występują naprzód, inne cofają się w tył, rosną lub zmniejszają się, nabierają ciepła, barwy, blasku, wagi i siły, stoją nieruchomo lub płyną, biegną i skaczą. Słowem—książka ożywia się za sprawą deklamacji.

Piękna to sztuka! A jaka prosta, jaka tania, jak niedokuczająca sąsiadom. Za jedną dobrą deklamacją można oddać sto arji, odegranych na stu fortepianach, przez sto młodych panienek... Nie szczęściem, sztuka ta nie cieszy się u nas popularnością, pomimo, że stawiamy pomnik Królikowskiemu.

A więc przydałby się pewien ład, nie tylko w produkcji cukrowniczej, ale i w sposobie popierania malarstwa i w sposobie czczenia pamięci znakomitych aktorów.

Bolesław Prus.

potent znanej wróżki paryskiej, panny Flory Verney o pozwolenie praktyki przez pewien czas w Warszawie.

Odpowiedzi dotychczas nie udzielono.

O ile nam wiadomo, panna Verney, jest dowcipną paryżanką, wróży z kart, a przeważnie z dłoni.

Wróżka widocznie wierzy w to, że w naszym mieście nie brakuje... naiwnych.

== Oszczędny.

Opowiadano nam o pewnym kupcu, który o oszczędność posuwa do niemożliwych granic.

Człowiek ten, dla oszczędzenia np. obuwia, przed wyjściem na ulicę, w domu bowiem używa starych zniszczonych butów lub pantofli, nalepia na podszewy i obcasy kawałki grubego papieru lub bibuły.

Jest to chyba szczyt oszczędności.

== Szczególne oświadczy.

Od osoby wiarogodnej otrzymujemy wiadomość o szczególnym zdarzeniu, jakie przytrafiło się onegdaj w domu pod nr. 5 ym na ulicy Górnej u państwa K.

Około godziny 5-ej po południu, wkrótce po rozpoczęciu lekcji muzyki małej K. z nauczycielką, panną **, codziennie przychodzącą, zjawia się w przedpokój jakiś mężczyzna przyzwoitej powierzchowności i oświadcza, że w pewnym osobistym interesie pragnie się rozmówić z panią K.

Ta, zdziwiona samą wizytą nieznanego, zmieszana się jeszcze bardziej, gdy przybyły w krótkich, urywanych słowach oznajmia, iż kocha pannę **, ową nauczycielkę, że nie ma sposobności przedstawić się jej, prosi więc pani K. o łaskawe pośrednictwo, a nawet wprost o swaty.

Zdumiona gospodyni domu sądziła na razie, iż ma do czynienia z obłąkanym.

Widocznie zmiarkował to nieznanomy i spokojniej począł wyluszczać swój zamiar, dodając, że pan K. zapewne wie o nim, lubo się osobiście nie zna.

Nareszcie pani K. doszła do przekonania, iż to wszystko prawda, a p. X. jest tylko ekscentrykiem, który dla zrobienia znajomości z osobą ukochaną, użył oryginalnego środka.

Przybycie pana K. słuszność wszystkiego stwierdziło i pannę ** zatrzymawszy na herbacie, zapoznano z cichym wielbicielem.

Ten odrazu się oświadczył, a chociaż panna stanowczej odpowiedzi, wobec niezwyklej nagłości, przy pierwszym zaledwie poznaniu nie chciała udzielić, w zasadzie jednak p. X. może się uważać za narzeczanego, a przynajmniej zdecydowanego konkurenta.

== Farbowany koń.

Oszustwo używane przez handlarzy końmi, a zasadzające się na sztucznym zafarbowaniu, celem nadania im odpowiedniej maści, praktykuje się na wielką skalę.

W zeszłym tygodniu, p. Laskowski, zamieszkały na Jerozolimskiej, pod nr. 3 im, nabył parę dziwnie dojrzałych karych wałachów powozowych za sumę 530 rs.

Tymczasem onegdaj rano furman zawiadamia pana L., że jednego konia w dziwnie tajemniczy sposób zamieniono, gdyż zamiast karego znalazł się brudno-kasztanowaty.

Oczywiście to jednak żadna zamiana, tylko poprostu po kilku dniach zeszyła farba, którą oszust-handlarz nadał koniowi sztuczną maść, aby dobrać parę.

Dobry koń jest rzeczywiście kary, lecz pana L. sprzyjał brudno-kasztanowatemu i dobranie karego na niego wydatek przynajmniej 150 rs.

== Zamiar ograbienia.

Nocy onegdajszej, Michał Stomiński, młynarz z łomżyńskiego, chwilowo bawiący w Warszawie u krewnych, zamieszkałych pod nr. 277-ym na Pradze padł ofiarą uplanowanego ograbienia, które się jednak co do łupu lotrom nie udało.

Stomiński podniósł sumę należną mu ze spadku, a mianowicie 3,000 rs. i pieniądze te miał pożyczyć jakiemś Wichrowskiemu na hypotekę nieruchomości za pośrednictwem rzekomego Jana Szmita, z którym się poznał w wagonie, jadąc do Warszawy.

Da obgadania interesu Stomiński zeszedł się z powyżej wymienionymi osobistościami w pewnej bawary na Pradze, lecz podniesione 3,000 rs. powierzył do przechowania siostrze.

Ostrożność okazała się chwałebną.

Mniemani interesanci upoiwszy Stomińskiego i obwołując go po różnych knajpach, ograbili następnie zupełnie bezprzytomnego z zegarka i kilkudziesięciu rubli.

Stomiński obudził się w sieni domu a raczej został obudzony przez stróża i nie wiedział co się z nim w ciągu nocy działo.

Przedsiębrane poszukiwania oszustów okazały się

daremne, gdyż żadnego Wichrowskiego, ani Jana Szmita nie odnaleziono.

Były to zapewne tylko przybrane nazwiska.

== Rozbój na szosie.

Nocy onegdajszej, na szosie lubelskiej, między Zabionką a Garwolinem, na bryczkę, którą jechała ku Warszawie tutejsza mieszkanka pani Julia Szelembergowa, zamieszkała pod nr. 7-ym na Próznej, napadło kilku rabusiów.

Łotrzy zabrali kufer z rzeczami, wartości około 300 rs. a co najważniejsza papiery, stanowiące nader ważne dokumenty do prowadzonego procesu.

Pomimo natychmiastowej pogoni, rabusie z łupem zniknęli bez śladu i wieści.

== Kradzieże.

Z wozu stojącego na Pradze skradziono pakę zawierającą 16 głów cukru. W czasie pogrzebu na cmentarzu powązkowskim pani Z Majewskiej już przy grobie wyciągnięto portmonetkę zawierającą 170 rs. w gotówce.

== Rozbiegany koń.

W dniu wczorajszym w południe w alejach Jerozolimskich rozbiegał się koń, zaprzężony do prywatnego powoziku.

Ekwipaż zawadziwszy o latarnię na rogu Brackiej, został rozbity, a powoźcy Jan Wasiljew upadł na bruk i oprócz złamania nogi, zranił się dotkliwie w głowę.

Wasiljewa odwieziono na kurację do mieszkania

== Wychodźstwo.

W gubernji kowieńskiej zaginędło się od niedawna wychodźstwo do Ameryki północnej.

Dla werbowania wychodźców, przeważnie z pomiędzy proletariatu rolnego żydów, osiedlili się liczni ajenci w Kownie, Tauragach i Szawlach.

Opłata za przejazd do Ameryki została obecnie zniżoną z 70-ciu na 20 rs.

Wychodźstwa z gubernji kowieńskiej nie usprawiedliwia wcale położenie ekonomiczne.

== Meljoracje.

W m. Krasniku odnowiona być ma kosztem 1700 rs. część gmachu poklasztornego.

Przy gimnazjum marjampolskim zostanie wybudowany śpięż murowany, na co wyasygnowa o około 1800 rs.

Dwa mosty nad rzeką Szronką na trakcie mławiejsko-bieżeńskim odnowione zostaną kosztem 1300 rs.

== Turyści.

W kilku miejscowościach na Wołyniu i na Podolu ukazali się dwaj turyści angielscy.

Podróżnych widziano najsamprzód w Żytomierzu, ztamtąd udali się do Krzemieńca, gdzie szczegółowo oglądali gmachy po liceum Czackiego, następnie zwiedzili pałac i kościół w Wiszniowcu, udając się w dalszym ciągu do Zbaraża.

Plan dalszej wędrówki obejmuje kilka miejscowości na Podolu i Ukrainie.

Turyści są rysownikami ilustracji angielskich i dla swych czasopism zbierają widoki ciekawszych miejscowości, podróżując na koszt wydawców.

Na Wołyniu towarzyszył im jeden z sąsiednich obywateli, do którego mieli listy polecające.

== Szkoła realna w Zgierzu.

Mieszkańcy m. Zgierza podali jeszcze w roku zeszłym do p. kuratora okręgu naukowego warszawskiego prośbę o założenie w mieście szkoły realnej 6 klasowej z oddziałami zasadniczym i handlowym.

Otóż obecnie, jak się dowiadujemy z *Dziennika Łódzkiego*, nadeszła odpowiedź ministerjum, gdzie przesłane zostało podanie mieszkańców Zgierza.

Ministerjum oświaty odezwa w d. 4-go września r. b. uwiadomiło dyrekcję naukową łódzką, iż zgadza się na założenie szkoły, jeżeli mieszkańcy wybudują dom własnym kosztem i zapewnią utrzymanie szkoły, co wyniesie 21,090 rs. rocznie.

Prócz tego do mieszkańców należałoby i pierwsze urządzenie szkoły, które razem z etatem pierwszorocznym wyniosłoby około 40,000 rs.

== Powtórny kwiat.

Nadesłano nam z willi Feliksowo, pod Otwockiem, powtórne kwiaty jabłunki z gatunku *Rambour rouge d'hiver*.

Drugi ten rozkwit drzewa wydającego owoc zimowy, a więc późny, nastąpił w tych dniach, kiedy już mamy dość silne noce przymrozki.

== Rzepak.

W ostatnich czasach cena rzepaku w Lublinie podniosła się do 9 rs. za korzec.

Stało się to wskutek niepomyślnych wiadomości, otrzymanych z różnych miejscowości gubernji lubelskiej, gdzie rzepaki albo nie weszły całkiem, albo zapowiadały tak słaby plon, iż rolnicy zaorali obsiewy.

== Nowa fabryka.

W Lublinie, jak donosi miejscowa gazeta, powstała obecnie fabryka trykotaży.

Zatrudnia ona na początek około dziesięciu robotników.

== Nowa synagoga.

W mieście Żelechowie, powiecie garwolińskim, gubernji siedleckiej, stanie w roku przyszłym nowa synagoga murowana.

Na cel ten przeznaczono 18,000 rs.

== Ospa.

W Łodzi wzmogła się w ostatnich czasach ospa, przyjąwszy charakter epidemiczny.

W kilku domach, a nawet w pojedynczych rodzinach, znajduje się, jak donosi *Dzien. Łódz.*, po kilka osób dorosłych i dzieci, dotkniętych tą chorobą.

== Ucieczka.

Z Łodzi umknął bez wieści miejscowy agent, zainkasowawszy poprzednio dla pewnej firmy z Verviers 12,000 marek.

Firma rzeczona, nie odebrawszy we właściwym czasie swojej należności, poszukuje niesumiennejgo agenta.

== Teatrzyk.

W Daleszycach i Bodzentynie, w powiecie kieleckim, daje widowiska miniaturowa trupa dramatyczna.

Składa się ona z trzech mężczyzn i jednej kobiety i grywa utwory mniejsze, w których występuje mała ilość osób.

== Apteka.

W osadzie Tarłów, w powiecie ilżeckim, założoną została w tych dniach za zezwoleniem władzy apteka.

Właścicielem jej, jak donosi *Gaz. rad.*, jest p. Skrzyński, prowizor farmacji.

== Wypadek podczas procesji.

W niedzielę dnia 3-go b. m. podczas procesji w kościele farnym w Kielcach, zdarzył się wypadek, który na szczęście nie pociągnął smutniejszych następstw.

W czasie natłoku panującego na okalającym farg cmentarzu, jedna z żelaznych balustrad pękła pod naciskiem tłumu i kilka osób spadło na ulicę.

Skończyło się jednak na guzach i dość silnem potłuczeniu, nikt zaś poważniejszych obrażeń nie odniósł.

O wypadku powyższym dowiadujemy się z *Gazety kieleckiej*.

ZE ŚWIATA

× **Generał Boulanger**, francuski minister wojny, obmyślił dla armji oryginalny prezent. Postanowił on obdarować każdy regiment francuski obrazem, któryby przedstawiał jakiś czyn bohaterski. Dziesięć obrazów zapłaci sam minister, resztę skarb. Wykonanie tych dzieł powierzył podsekretarz stanu i naczelnik wydziału dla sztuk pięknych Turquet malarzom: Protais, Berne, Bellecour, Dupray, Le Blanc, Lewis-Brown, Velahaye, Renard, Artus, Aimé Morot i Sergent.

× **Henryk Rochefort** przeżył się we Francji. Dawni jego zwolennicy nazywają go już pogardliwie „une vieille barbe”, a miejsce jego zajmuje nowy warchol, „obywatel” Roche. Zestarzał się on rzeczywiście. Dawniej elegancki i dowcipny *causeur*, stał się obecnie jako polemista i publicysta ordynaryjnym, brutalnym nastnikiem. Anarchiści nie słuchają go już; jest on już dla nich zanadto... konserwatywnym. Inaczej mówi i pisze taki Roche. Wola on: „Gdy nadejdzie czas zemsty, wtedy postawimy wszystkich naszych przeciwników pod mur i kulą w łeb”. Tak prawi „obywatel” Roche na zebraniach, a słuchacze nie posiadają się z radości.

× **Pruska piketka** wyparła dotychczasowy helm bawarski. Z rozkazu reagenta zaprowadzono w całej armji bawarskiej pruskie nakrycia głowy.

× **Telefony** mają przejść we Francji na własność państwa. W tym celu ma powstać towarzystwo akcyjne, które skupi wszystkie sieci telefonów i będzie je eksploatowało przez lat 35, poczem telefony przejdą w posiadanie państwa.

× **Odgadywanie charakteru z pisma** weszło znów w modę. Wynalazcą tej zabawki, jak wiadomo, jest Niemiec Adolf Henze, który wyrobił sobie przez dłuższą wprawę i wielką gorliwość rzeczywiście pewną zdolność rozpoznawania rysów charakteru z rękopisów. Zabawka ta, zarzucona przez lat kilkadziesiąt, wróciła obecnie i zaczyna ludzi bałamucić.

× **W Londynie** czasopismo *Lancet* wystąpiło z porażającą statystyką zaszłych w tem mieście wypadków otrucia, spowodowanego używaniem lodów, sprzedawanych na ulicy.

× **Port w Paryżu**. Wiceadmiral Thommasset wręczył rządowi francuskiemu prośbę o wydanie koncesji dla towarzystwa, które podjęłoby się zamienić Paryż w miasto portowe. Zbudowanoby kanał równoległy z biegiem Sekwany, dwa razy tak szeroki, jak kanał sueski. Koszta przedsięwzięcia obliczono na 110 milionów fr. **Kompanja** nie domaga się pomocy ze strony państwa

35, karpie 30, węgorze 40 kop. za funt. Śnięte 10 do 22 1/2 kop.

Nabiał drogi. Masło bez soli 35 do 45 k. Śmietana 27 1/2 do 35, śmietanka 15 do 25 k., mleko świeże 7 1/2 do 10 k. Jaja 110 kopa, nasztuki po 2 kop.

Jarzyny i warzywa drogie. Ziemiaki po 135 korzec, 4 do 4 1/2 kop. garncie. Kapusta nadzwyczaj droga 5 do 10 kop. główka, kalarepy 15 sztuk 10 k. Buraki, włoszczyzny drogie.

Z owoców—arbuzy 20—30 k., winogrona 10—30 k., sliwki węgierskie 5 k. kwarta. Orzechy włoskie 20 k. kopa, laskowe 10 k. kwarta.

Borówki znów się pokazują, ale drogie po 30 kop. garncie.

Grzyby świeże w małej ilości słicznie wyrosłe, ale bardzo drogie, 90 k. za koszyczek żądają.

Cukier w detalicznej sprzedaży zdrożał do 13 kop. za funt i spodziewane jest dalsze podniesienie się cen.

J. WZ.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani X. X.*—Skoro pani odpowiedź poprzednia nie wystarcza, objaśnimy rzecz na przykładzie. Wchodząc do zimnej kąpieli doznajemy tak przykrego uczucia, że wiele osób z wielkim trudem je przetrzymuje i stacza z sobą formalną walkę nim się zdecyduje zanurzyć, różnie jednak, chociaż wcale się nie ogrzała, te same osoby pozostają w niej z przyjemnością. Kto częściej takiej kąpieli używa oswaja się wreszcie i z owym pierwszym wrażeniem, tak że rzuca się do wody bez wstępu i bez wahania. Nikt jednak, nawet najbardziej oswojony z wodą, nie przyjmie z zadowoleniem nagłego, niespodziewanego obłania, a gdyby go raz po raz nie w regularnych odstępach czasu, ale znielacka w ten sposób obławano, mogłoby go to doprowadzić tylko do coraz większego uczucia gniewu, a nawet do zupełnego zdenerwowania. Otóż jest przykład uczucia ciągłego, trwającego bez zmiany i tracącego przez to siłę impulsywną, a z drugiej strony przykład wpływu pewnej podniety częściej powtarzanej. Wyprowadzać ztąd wniosek, że „chcę zapobiedz złym skłonnościom, podnieć lub też smutnym myślom i czynom, trzeba bez przerwy im się oddawać”, jest nadużyciem logiki, gdyż autor dziełka „O zaradzie moralnej” mówi o wpływach i podnieciach, działających niezależnie od woli osób, które są na ich działanie wystawione. Na zapytanie w kwestji osobistej w tej chwili dokładnie odpowiedzieć nie umiemy.

— *Esee.*—Wierszyk mógłby być odpowiedni do piśma humorystycznego.

— *Penu S.—kiemu.*—Należność prawna może być umorzona tylko przez spłatę, umowę dobrowolną lub przedawnienie, jeżeli zatem wierzyciel zajął dłużnikowi rzeczy i sprzedał je, ale swojej należności tym sposobem całkowicie nie pokrył, to służy mu dalej prawo egzekwowania, a więc zajmowania i sprzedaży ruchomości ponownie przez tegoż dłużnika nabytych.

— *X. X. 100.*—Cena autografów zależy od liczby znajdujących się w obiegu pism jakiejś znakomitości i od liczby amatorów, pragnących je nabyć. Ś. p. J. nie był taką znakomitością, żeby się ubiegano za jego autografami, autografy te zatem nie mają wartości handlowej żadnej i tylko przez jakiego wielbiciela pamięci zmarłego mogłyby być przypadkowo nabyte.

— *Panu Michałowi P.*—Ścisłej definicji czasu, to jest takiego określenia, któreby dało jego pojęcie komuś, nie mającemu o nim wyobrażenia, nie ma i być nie może. Forma *kasłać* jest błędna. — Numer *Echa muzycznego* sprzedają się pojedynczo w redakcji.

— *Panu W. B. z Jerozolimy.*—Trudno wymagać od kasjera, któremu z kasy oddać się nie wolno, żeby zawsze miał drobne, owszem, przepisy kasowe każą wszędzie przynosić do kas odliczoną należność dla uproszczenia i przyspieszenia manipulacji. Samego więc żądania zapłaty drobnymi nie można jeszcze poczytywać za niegrzeczność.

— *Panu Klemensowi w Ostendzie.*—Wiele już razy o tem była mowa i ostatecznie trzeba było przyznać, że wyrazów obcych bezwzględnie z języka usunąć niepodobna. Rozumie się, że unikać ich należy tam, gdy się znajdują odpowiedzi swojskie w powszechnym użyciu przyjęte, w dziennikarstwie zaś trzeba być na to względny, iż się w pośpiechu jakiś wyraz obcy niepotrzebnie prześlizgnie. Niekiedy utartego i dobrze przyswojonego wyrazu obcego używa się ze względów stylistycznych, a w ogólności pamiętać należy, iż użycie wyrazu zapożyczonego u obcych nigdy tak nie kazi języka, jak wprowadzanie naprędce wymyślanych dźwięków i używanie zwrotów z duchem języka niezgodnych. Czech, który mówi *veselohwa*, tłumacząc niewolnicze niemieckie *Lustspiel*, mniej jest swojskim niż my, którzy używamy ogólnie w całym świecie cywilizowanym przyjętego klasycznego terminu: *komedja*.

ZADANIE MATEMATYCZNE.

Skazówki zegara zostały źle ustawione: w chwili gdy strzałka wskazująca godzinę, stoi na właściwej godzinie, strzałka wskazująca minuty, stoi w punkcie oznaczonym na

cyferblacie liczbą XI. Obliczyć jaki kąt tworzyć będą skazówki tego zegara o godzinie 5 minut 22 1/2?

Rozwiązanie arytmogryfu umieszczonego w nr 276b.

Jan Matejko. — Jonna d'Arc.

1) Janowiec. 2) Archiprezbiter. 3) Najada. 4) Maryland. 5) Aranda. 6) Tennyson. 7) Elektroton. 8) Jamajka. 9) Kimoi. 10) Olej. Dobrze rozwiązanie pierwszy nadesłali: pp. Helena F., M. Zbirońska, M. Lewińska, A. Kalinowska, A. Silberstein, S. i F. Lipskie, L. Zweigbaum, A. Ladachowska, M. Fuksiewicz, H. Grützhdler, W. Holtz, J. Charzyńska, H. Rotmil, Olesia M., H. Guciewicz, J. Taczanowska, D. Cohn, Z. Szadkowska, R. Wegmeister, A. Kurlandzka, Z. Kamocka, M. Prage, K. Strzelbicki, P. Cumming, J. Majsterek, T. i S. Nisenson, E. Gołab, A. Loth i spółka, H. Gelblum, J. Weinstein, S. Rathel, L. Rundo, R. i S. Silberstein, S. Nieciński, W. Faltin, porucznik Olszewski, C. Sztekiel, B. Kryński, E. Kroll, J. Eger, M. Gogolewski, J. Silbermann, D. Böhm, N. Liliental, L. Neuding, W. Wyrzyk, S. Borecki, W. Ditrich, S. i J. Hertz.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Paniom: Sabinie B. i Ewusi S. z Kutna.* Samo wymienienie nazwisk, jakie się tworzą z początkowych liter podanego do rozwiązania logogryfu nie wystarcza—potrzeba jeszcze odgadnąć dokładnie każdy z osobna wyraz, jaki zadanie w sobie zawiera. Warunkowi temu w świeżo nadesłanym rozwiązaniu nie zadosyćczyniłyście panie, że zaś my tylko nazwiska dokładnie rozwiązujących zamieszczamy, znowu więc w ich szeregu figurować panie nie mogą. Przypuszczenie, jakobyśmy panie ignorowali, jest stanowczo bezzasadne.

— Na kopertach listów, w których mieszczą się zadania lub rozwiązania takowych, pisać należy, iż są to zadania lub rozwiązania. Bez tych bowiem dopisków nadsyłane listy nie będą uwzględniane.

— *Prof. Dr Łuczkiewicz.* Marszałkowska 94. (3415)

— *Dr Turkiewicz,* Hoża 28. Leczenie masażem od 4 do 6 godziny. (3421)

— *Dr. med. Zdzisław Nieszkowski,* powrócił do Warszawy, *Ul. miełna 32.* (1098)

— *Dr Dobrzycki powrócił do Warszawy.* (3383)

Dr B. Szancer powrócił.

— *Dr med. Watraszewski,* lekarz naczelny szpitala św. Łazarza, przyjmuje chorych codziennie od godziny 11 1/2 do 1-ej w mieszkaniu swym w szpitalu, Książęca nr 2 (biednych bezpłatnie we środy i soboty), zaś od 4 1/2 do 6 1/2 z wyjątkiem niedziel w lokalu prywatnym przy ulicy *Chmielnej nr 37.* (3449)

LECZNICA PIERWSZA.

NIECALA 1 (dom hr. Krasieńskiego, I-e piętro). Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1)

1062) Długotrwale *zapory* oraz *kataru kiszek* leczą się skutecznie kombinacją hydropatii z masażem. *Zakład leczniczy.* Obożna 5.

— *Dentysta W. Zieliński* powrócił z zagranicy z kongresu naukowego, Senatorska nr 4. (3387)

— *Henryk Marx, Nauczyciel Tańca,* Krak.-Przedm. 30, pałac hr. Uruskiego, udzielanie lekcji rozpoczął. (3357)

— *Antoni Osuchowski,* Adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (Senatorska 8). (3450)

Od Lecznicy 1 (Niecala 1).

Dr A. Bauerertz po powrocie do Warszawy, rozpoczyna przyjęcie chorych w Lecznicy z dniem 11 b. m. (od godziny 11—12 w poniedział., środę, piątek i sobotę). *Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością.* (3464)

— *Dr Tadeusz Trzeciński,* ordynator szpitala św. Łazarza, przeprowadził się na ulicę Włodzimierską nr 15. (3465)

Najlepsze Bandaże Rupturowe u Jodłowskiego, Bielańska nr 5 i Marszałkowska 137 nowy. (3459)

— *P. Mieczysławowi Kiełpińskiemu,* niestraszonemu pływakowi, składamy serdeczne podziękowanie za pomoc daną z narażeniem własnego życia synowi naszemu d. 8/9. *S. Kowalewski.*

— *J. Abczyński,* adw. przysięgły, przeniósł kancelaryę do domu dra Brunera, ul. Długa nr 23.

— *D-ta F. Ziemiański* przeprowadził się na róg Krak.-Przedm. i Trębackiej nr 1. (3267)

— Zęby najlepsze po rs. 2 wstawia *M. H. Neumark* dentysta, (syn), Tłomackie nr 11. (3402)

— Zajmując się *massowaniem* już od lat 13-tu metodą dra J. Mezgera, mam honor zawiadomić potrzebujących takowego, iż przyjmuję w *In-stytucie gimnastycznym*, Miodowa nr 3. (3396) *M. Olszewski.*

— *Warszawska Lecznica dla zwierząt, Hoża 64,* otwarta od 8 r. do 5 po poł. w święta do 12 r. Oplata za poradę 30 kop. Przy oddawaniu do szpitala wnosi się opłata za tydzień z góry. (1105)

Tattersall warszawski.

Dnia 14-go października r. b. odbędzie się *licytacja maszyn i narzędzi rolniczych*, pochodzących z fabryk *zagranicznych.* Maszyny te i narzędzia ocenione są 50% wartości. (3420)

Dyrektor K. Wodziński.

FABRYKA POSADZEK W. ROSŁAN,

egzystująca dotychczas na *Mokotowskiej nr 19, od 1-o października przeniesioną została na ulicę Drowianą nr 8,* gdzie odpowiednio urządzona suszarnia, daje możność zadowolnić Szanowną Publiczność tak pod względem suchości jak i dokładności wyrobów. (1204)

— *Skład herbaty M. Szumilina,* Nowy-Swiat 65, poleca amatorom świeżo otrzymane tegorocznego zbioru wyborowe gatunki herbaty w cenie od rs. 1 k. 66 do rs. 3 k. 16 za funt. (1144)

3404) Jest do sprzedania *szaraban* jednokonną petersburskiej roboty, z angielską uprzążą za 200 rs. wiadomość u p. Sierżputowskiego, Bracka ul. nr 22.

OGŁOSZENIE

Zarząd Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że posiada do sprzedania około 5,000 pudów łożu wołowego dwa razy przetopionego, który może być sprzedany z oddaniem na jednej ze stacyj dróg żelaznych południowo-zachodnich, stosownie do życzenia nabywcy.

Osoby życzące sobie nabyć rzeczony łoż, zechcą nadesłać odpowiednie deklaracje do Kijowa do Naczelnika Wydziału Gospodarczego Zarządu Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich.

W podawanych deklaracjach powinny być dokładnie wskazane.

1) Nazwisko i szczegółowy adres podającego deklarację nabywcy.

2) Ilość łożu jaką nabyć zamierza

3) Ofiarowana cena.

4) Stacja dróg żelaznych południowo-zachodnich, gdzie nabywca życzy sobie odebrać nabyty łoż.

Termin do składania deklaracji oznaczony się w ciągu miesiąca Października.

Mający się sprzedawać łoż można obejrzeć w składach materiałów na stacjach: w Kijowie, Odessie, Starosielcach, Brześciu litewskim, Kowlu, Żołbunowie, Wołoczyskach, Rozdzielnej, Koziatynie, Zmierzynie, Krzyżopolu, Kiszyniewie, Benderach, Bierzuli i Goicie. 1198

— Dr **E. Reichstein** po powrocie z zagranicy, przyjmuje od 4—6 pp. z chorobami chirurgicznymi, lecz także mięsieniem (masażem) według metody dra Mezgera i prof. Mosengeila. Świętojerska 30, mieszkania 5. (3414)

OGŁOSZENIE.

Niniejszem zawiadamia się, że w **poniedziałek dnia 11 b. m.** w składzie na **Krakowskim-Przedmieściu nr 62** (gmach Towarzystwa dobroczynności) **rozpocznie się sprzedaż Dywanów smyrnńskich, francuskich, angielskich** wszelkich rozmiarów, **Portjer, Serwet, Chodników** i t. p. towarów z **maszyn upadłości fabryki Herzfeld i Baender.**

Ceny podług inwentarza.

Sprzedaż odbywać się będzie codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel, od godziny 10 rano do 4 po południu. (1217)

Zakład najmu karet i powozów

Nowo-Senatorska nr 5,

HOTEL LITEWSKI,

z dniem 1 października przeszedł na wyłączną naszą własność, zaopatrzony został w dobór nowych, gustownych ekwipaży, uprząży i koni, z pomiędzy których szczególnie polecamy karetki i faetony jednokonne, bardzo eleganckie po kop. 70 za godzinę.

Zadaniem naszym jest zadowolnić najwybredniejsze wymagania Sz. Publiczności, a jako fachowcy, mamy nadzieję, że wszelkim żądanom zadość uczynić potrafimy. Używający ekwipaży w abonamencie miesięcznym, mają znaczne ustępstwo.—**Marjan Konopiński i S-ka.** Telefonu nr 150. (1202)

Tytonie tureckie „Enidze”

w cenie rs. 3, 4, 5, 6, 8 i 10 rs. za funt

Tyton „Obstalunkowy”

średni i mocny, w cenie rs. 2 i 2.40 za funt.

Tytonie do fajki

w cenie rs. 1.20, 1.44, 2 rs. 3 i 4 rs. za funt.

Polecają uwagę Szanownej Publiczności

Kalinowski i Przepiórkowski,

w Warszawie (hotel Europejski). (1090)

Białe Francuskie Wina **Sauternes i Yquem** w wyborowym gatunku, poleca Specjalny Handel Win pod firmą **F. Venulet & C-o**, dawniej Jan Stiff i Synowie, Długa nr 49 wprost Nalewek.

— Przez powagi lekarskie zalecana w chorobach nerek, kamienia, niedokrwistości, gościecu, zaburzeniach kataralnych organów oddychania i trawienia

Salvator

wolna od żelaza alkaliczna szczawa titonowa.

Dyrekcja źródła Salvator w Eperjes.

W Warszawie na składzie w aptekach Dra T. Heinricha, H. Kucharzewskiego, K. Lilpopa i L. Ziemińskiego. (637)

703) Fabryka wyrobów stalowych **W. Bienkowskiego**, dawniej sukc. **Gerlach**, Nowe-Miasto nr 1877 (1), obok kość. PP. Sakramentek w Warszawie, poleca wszelkie wyroby z najlepszej stali angielskiej po cenach możliwie przystępnych w głównym składzie przy rogu ul. Senatorskiej i Miodowej 496, oraz w nowo otwartej filii przy rogu Marszałkowskiej i Próznej. Tamże przyjmują się reperacje.

EDWARD WESTFAL

w Warszawie, ulica Wierzbowa nr 1/162a, dom hr. Ludwika Krasińskiego.

poleca wielki wybór cygar prawdziwych hawańskich ze zbiorów r. 1886-go i lat poprzednich, najlepszych fabryk w Hawanie, w cenie od rs. 8 do 100 za 100 sztuk w opak. po 100, 50, 25, 10 i 5 sztuk. (3252)

— **CHODNIKI** wszelkiego rodzaju, **wycieraczki kokosowe, Ceraty** i białe obrusy ceratowe, b. tanio poleca skład obci pap. Seweryna Mazur i S-ki, plac Teatralny. (1123)



Największa „Warszawska” Fabryka **TRUMIEN** metalowych i drewnianych poleca **najtrwalsze i najtańsze**

TRUMIEN.

Senatorska nr. 32, wprost kościoła, w podwórzu.

Służba własna w liberji żałobnej. (1077)

— **De St. Marceaux** „Dry Impérial” — **Szampan**, uznany przez konesserów wszystkich krajów za wino najwytworniejsze, od lipca został wprowadzony do pierwszorzędných składów tutejszego kraju. (1045)

S. Głinskiego—Szuwaks glicerynowy,
S. Głinskiego—Smarowidło do butów,
S. Głinskiego—Atramenty,
S. Głinskiego—Tusz do pieczętek,
Zapalki **Magenta** doskonale a tanie!
Poleca skład **S. Głinskiego**,
Nowy-Swiat 69. (282) Nowy-Swiat 69.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI:

Odechodzą | Przychozą
godziny i minuty

Warszawsko-Wiedeńska:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — rano	9 35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 10 rano	5 40 popoł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6 45 wiecz.	9 20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 25 wiecz.	6 10 rano
Warszawsko-Bydgoska:		
Kurjerski 2 klasy	3 15 po poł.	2 35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7 — rano	10 35 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna . .	5 — po poł.	8 35 rano
Warszawsko-Terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	3 50 po poł.	1 49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8 15 rano	7 48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10 — wiecz.	8 13 rano
Warszawsko-Petersburska:		
Pocztowy 3 klasy	11 13 rano	6 43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 38 wiecz.	4 53 rano
Nadwiślańska do Kowla:		
Osobowy	7 50 wiecz.	8 30
Osobowo-miejscowy do Lublina . .	7 15 rano	10 10 rano
Pocztowy	3 25 po poł.	2 10 wiecz.
Nadwiślańska do Miawy:		
Pocztowy	6 45 wiecz.	10 53 rano
Osobowy	9 30 rano	8 12 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńskiej.		
Osobowy	6 40 rano	2 59 po poł.
Osobowy	2 50 po poł.	8 55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespolskiej.		
Osobowy	2 10 po poł.	7 24 rano
Osobowy	8 — wiecz.	3 34 po poł.

— Statki parowe **Fajansa** odchodzą: Zwyczajnie do Płocka codziennie, nie wyłączając niedziel, o g. 8 zrana. — Z Nowo-Aleksandrii do Sandomierza w niedziele wtorki i czwartki o g. 5½, zrana.

„SŁOWNIK GEOGRAFICZNY” Królestwa Polskiego i krajów przyległych

pod redakcją **Br. Chlebowskiego** i **Wł. Walewskiego**,
przy udziale licznej gromady współpracowników i korespondentów,
WYCHODZI W ZESZYTACH MIESIĘCZNYCH.

Dwanaście zeszytów stanowi tom obejmujący 60 arkuszy druku in octavo.

Cena zeszytu 50 kop., z przesyłką 60 kop.

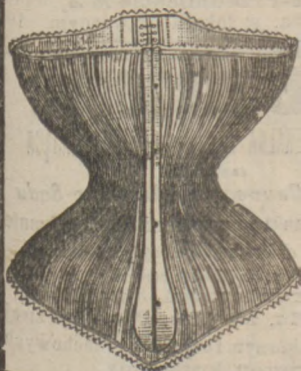
Skład główny w księgarni **GEBETHNERA i WOLFFA.**

„Słownik geograficzny” obecnie dochodzący do litery P, której początek miesiąca drukujący się 83 zeszyt (11 zeszyt VII-go tomu), jest pierwszym w naszej literaturze dziełem obejmującym cały obszar ziemi, na którym mieszka dziś lub mieszkała dawniej ludność polska. Zarówno wszystkie fizyczne szczegóły charakteryzujące układ terytorjum, na którym mieści się ta ludność (rzeki, jeziora, pasma gór, wyżyny i pojedyncze wyniosłości), jako też i wszystkie osady (wsie, osady fabryczne, górnicze, miasta), w których skupiła się praca rolnicza i przemysłowa, życie społeczne, polityczne i umysłowe—są opisane z możliwą dokładnością. Obok danych ściągających się do różnokierunkowej działalności tych ognisk życia zespolonego w chwili obecnej, „Słownik” podaje szczegółową historję ważniejszych miejscowości. Każdy, komu obecny stan i przeszłość własnego społeczeństwa nie są obojętne, znajdzie w tem dziele bogate zasoby danych i wiadomości. 1970r

Centralna Fabryka Corsetów

„AUX QUATRE SAISONS,”

WIERZBOWA Nr 6, Hotel Angielski.



Główny punkt do specjalnych obstalunków wszystkich rodzajów gorsetów, w najlepszych fasonach Paryżkich i Wiedeńskich, jednocześnie fabryka urządzona z największą elegancją i jedyną w swoim rodzaju, poleca bogaty wybór gorsetów **po cenach bardzo przystępnych**, z nadmienieniem, że jedynym staraniem tejże jest, zadowolnić wszystkich swoich klientów. 1958R

AUX QUATRE SAISONS.

Fabryka, ulica Wierzbowa Nr 6, Hotel Angielski.

Nakładem Księgarni **Gebethnera i Wolffa** opuścił prasę

„PAN TADEUSZ”

w nowym wytwornym wydaniu kieszonkowym i ozdobnej oprawie, ze złoconemi brzegami, z portretem Adama Mickiewicza. — Cena rs. 2, z przes. rs. 2 kop. 20.

Arcydzieło poezji polskiej, rozpocząć ma **biblioteczkę kieszonkową najcenniejszych utworów naszej literatury stanowiącą pierwsze artystyczne miniaturowe wydawnictwo polskie.** 1930r

ZASAD FIZYKI

p. **Alf. Daniella**
zeszyt czwarty

wyszedł z druku nakładem księgarni **Teodora Paprockiego i S-ki** w Warszawie, Nowy-Swiat nr. 41 i jest do odebrania we wszystkich księgarniach. — Cena zeszytu rs. 1 kop. 20, całości rs. 7 k. 20. 2007r

Historja powszechna Beckera

Zeszyt 4-ty

opuścił prasę.—Do nabycia po 10 kop. za zeszyt.—Warszawa. Wydawca H. Olawski, Mazowiecka Nr 6. 1990



OSTRYGI Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 9. 1915r

LEKCJE BUCHHALTERJI

z upoważnienia Okręgu Naukowego Warszawskiego, udziela **Jan Danilewicz**,
Autor.—Mazowiecka Nr 11. 1976

Piotr Sliżyński

udziela lekcji tańców salo-nowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym, wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych.—Adres: **Świętojańska nr. 31, pod Okrętem.** 1992

Prośby

i wszelkie dokumenta redaguje Rada Honorowy Burba od godz. 10 do 1 i od 4 do 6½. Królewska 27 na dole, wprost bramy. 1983

WŁAŚCICIEL

Fabryki Kwiatów, Piór

i Magazynu Mód

powrócił z zagranicy, gdzie osobiście porobił zakupy **najświeższych nowości** na obecny sezon, szczególnie

PIÓR FANTAZYJNYCH, z czem się poleca J.W. Paniom z szacunkiem

F. Peuker,

NIECAŁA Nr 10. R2025

Apartament umeblowany

złożony z ośmiu pokoiów, z wszystkimi wygodami, jest do wynajęcia od 1-go Października, ulica Świętokrzyska Nr 18.—W. Adomość pod Nr 5. 1977

**Skład fabryczny
Towarów Bławatnych**
pod firmą
K. MANTEY,
Świętokrzyszka róg Włodzimierskiej,
poleca w wielkim wyborze
Nowości na sezon jesienny,
po cenach bardzo niskich. 1981

Są do nabycia
drzewa owocowe

z własnej szkółki. Gatunki te dla smaku i okazałości są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa i chętnie zakupywane po owocach jako wyborowe. Drzewek można dostać na rogu ulicy Górnej i Rozbrat, № 1-y polećjny.

1983 **K. Górecki.**

W Wyszowie nad Bugiem (gubernia Łomżyńska), jest do wydzierżawienia w każdym czasie
Palacyk

murowany, piętrowy, z 12-tu pokoiów kompletnie umeblowanych składający się, z fortepianem. Wśród obszernego, owocowo-spacerowego ogrodu, nad samym Bugiem, położony, z kuchnią w oddzielnym budynku murowanym znajdującą się, zaopatrzoną we wszelkie przybory kuchenne, z wozownią, stajnią, lodownią; od Tuszowa (stacja dr. żel. St. Petersburg. Warszawy) wiorst 20 odległy, na lat 3, za rs. 300 rocznie, lub na 4-y letnie miesiące za rs. 120, a na pozostałe 8 miesięcy za rs. 200.—Bliższe szczegóły na miejscu lub też listownie miejscowemu ogrodnikowi **Mikołajczyk** natychmiast udzieli. Adres: przez **Serocę**, w Wyszowie nad Bugiem. 2022R

Handel win i kolorjałno-spożywczy
A. Japowicza, Bracka nr. 2, poleca:

MASEO
wyborowe śmietankowe,
co drugi dzień świeże, po kop. 45 za funt, oraz inne artykuły spożywcze, owoce doborowe i t. p., po cenach jak najprzystępniejszych. 1997

!FABRYKA WATY!

Władysław Zajtz
ul. Nowy-Swiat № 34, dom SS-rów Bothego, na nadchodzącą zimę poleca: **Wate** w najlepszym gatunku, **Waki** do okien, **Wate** w najpiękniejszych kolorach do ubierania okien (w miejsce mechu), **Wate** z wełny owczej, **Wate** z jedwabnej skubanki, **Wate** z puchem edredonowym, **Wate** czarna. **Ceny niskie**.—Nadto: **KOEDRY GOTOWE** na najlepszej wacie: tyftkowe po rs. 5, wełniane od rs. 7, atlasowe od rs. 14 (tylko na obstalunek. — Przyjmują się także Koedry do szycia. 1995

Zgubiono w dniu 8-ym b. m. w przejeździe z Krakowskiego-Przedmieścia na Dworzec Drogi Petersburskiej, **kuferek** ręczny, skórzany czarny, w którym oprócz małej wartości drobiazgów, znajdowały się listy, wartość tylko dla właściciela mieć mogące. Łaskawy znalazca zechce takowy za dużą nagrodą oddać do kantoru firmy Jachnikowski & Krajewski, Bielańska № 9. 2029R

Do domu eksportowego w jednym z miast Czech niemieckich, poszukuje się do zajęć kantorowych
Młodego Człowieka

po kupiecku wykształconego, z zacnej rodziny, chrześcijanina, znającego i korespondującego w językach: niemieckim, polskim i rosyjskim. Oferty w pomienionych 3-ach językach adresować należy: **Export № 600** poste-restante, Aussig a/E w Czechach. 2010R

BARCHANY

Najlepsze, najtrwalsze i najtańsze, w głównym Składzie fabrycznym na Krakowskim-Przedmieściu № 62 w gmachu Dobroczyńności, w byłym sklepie żyrdowskim. — Mianowicie:
Barchan zwany Milton zdrowia, z dużym kutnerem, łok. po 15 kop.
Barchan biały, gładki, trwały, po 16 kop. łokieć.
Barchan biały rypowy, wyborowy, po 18 kop. łokieć.
Barchan biały w pążki po 20 kop. ł.
Barchan pika z dużym kutnerem po 24 kop. łokieć.
Barchan kortowy, najlepszy jaki egzystuje, po 25 kop. łok.
Barchan pika zagraniczny w najpiękniejsze desenie, po 35 kop. łok.
Barchan czerwony w pążki czarne, na Halki, po 22 1/2 kop. łok.
Bojka na Halki najszersza, 35 ko. ł.
Boja ponsowa, wyborowa czysto wełniana, 2 1/2 łok. szer., rs. 1 kp. 10 łok.
Flanela ponsowa czysto wełniana 2 1/4 łok. szeroka, po 55 kop. łok.
Flanela biała (santé) szeroka, 65 kop.
Kaftaniki higieniczne trykotowe po 80 kop. sztuka.
Korty Milton na Halki, 2 1/4 łok. szer., po 55 kop. łok.
Korty na zakłady i kaftaniki 2 1/2 łok. szer. po 90 kop. łok.
Chustki angorowe, duże, ciepłe, bajowe, po Rs. 4.
Draps de dames na kostjmy damskie, 2 1/2 łok. szer., po Rs. 1.
Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane natychmiast po otrzymaniu obstalunku. — Adres: Skład towarów, Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu Dobroczyńności, w byłym sklepie żyrdowskim. 1897

Damy wielkiego świata



jakoteż **Artystki** najslawniejsze za swej piękności, poprzestały używać **Gold-Cream** który nadaje twarzy cechę się starzejąca i kolor oliwkowaty.

Zamiast tego w powszechnem jest użyciu **Crème-Simon**, przepat z perfumy twornych, nie ulegających nigdy zepsuciu. Środek ten, łącząc w sobie pierwiastki łagodzące i nadające jedność ciału, posiada nieoceniony przywilej zachowywania cerze wdzięku i świeżości, właściwej młodemu wiekowi.

Puder Simon oraz mydło à la **Crème-Simon**, mają ten sam zapach i uzupełniają znakomitą własność wymienionego preparatu.

J. SIMON

36, rue de Provence, Paris.

Sprzedają detaliczną w Fryzjerów, oraz w Perfumerjach i Aptekach.

„Mariage”

Architekt-budowniczy, 34 lat mający, właściciel zakładów fabrycznych z rocznym dochodem około 10 tysięcy guldenów, poszukuje odpowiedniej partji. Na majątek mniej się zwraca uwagę, jak na dobre i skromne wychowanie domowe. Zgłoszenia aż do 10 października post. rest. Lwów pod lit. S. K. Nr 226 (główna poczta). 1969R

OSOBA

fachowo wykształcona w zawodzie nauczycielskim może przyjąć 2 panienki, któreby mogły uczęszczać do jednego z zakładów naukowych, a pobierać nauki języków francuskiego i niemieckiego, oraz muzyki w domu. Wiadomość w Krakowie w domu № 12, przy ulicy Zwierzynieckiej, na parterze na lewo. 1968-R

Hôtel de France WARSZAWA.

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.

Śniadania po 75 kop. 684R

Obiady po rs. 1.

Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.

BIELIZNA

o połowę taniej niż wszędzie,
bo w mieszkaniu prywatnem sprzedaje wszelką damską, męską i dziecięcą; koszule męskie odznaczają się najlepszym krojem, jak również wszelka Bielizna wychodząca z mojej fabryki, odpowiada najwybredniejszym wymaganiom; na składzie znajduje się duży wybór gotowej Bielizny płóciennej, batystowej z madapolama, perkalu i t. d.; Koedry atlasowe, tybetowe duże i dziecięce. Handlującym na prowincję odstępnie się rabat. Senatorska № 26 (18), wprost kościoła, w podwórzu, na parterze. Specjalna fabry. Bielizny

1945

Teofili Fuks.

ZAGINĄŁ

dowód depozytowy byłego Banku Polskiego, na złożoną kaucję do administracji majortu Boczkienickiego, na sumę 450 rs. List. Zast. Ziems., stanowiących własność Leopolda Filipkowskiego. — Kto by znalazł takowy, raczy go złożyć w Warszawskim Kantorze Banku Państwa. 1907

Dla uczniów

Z rozpoczynającym się nowym rokiem szkolnym, przygotowałem znaczny zapas 1805R

Koszul dla chłopców,

oraz **Kalesonów, Kołnierzy i Manieków**, z materiałów trwałych, starannie wykonanych, po cenach najtańszych, poleca

Skład bielizny i trykotaży
J. Natanbluta,
Senatorska № 32 nowy.

Koszule Męskie!!

z cienkimi gorsami, od kop. 75.—Widok № 24, mieszkania 1. 1982

Najtaniej

a elegancko

można się ubrać w MAGAZYNIE

MICHALINY

MIODOWA № 4, 32

Suknie wełniane eleganckie, od rs. 15.
Halki od rs. 2.
Szlafroki wełniane od rs. 4.
Spodnice z kaftanami wełn. od rs. 6.
Kapelusze od rs. 4.
Okrycia syberyjskie od rs. 15.

GŁÓWNY SKŁAD

Trumien Metalowych,

Wieńce i Gierlandy.

Fabryka Lamp, Latarni

i Wyrobów Metalowych,

F. Trelle,

Nowy-Swiat № 70. 1534R

MAJĄTEK

ZBLUDÓWICE,

w gubernji kieleckiej, obok miejsca kąpielowego „Busk”, z obszarem 447 mórg, z budynkami, inwentarzem, oraz zasiewami, z wolnej ręki do sprzedania. — Bliższą wiadomość powziąć można w Zarządzie dóbr na miejscu lub u właściciela Emila Skowrońskiego, inżyniera dyrekcji dóbr rządowych we Lwowie. 1906R

Skład Materiałów Aptecznych

Tadeusza Góreckiego,

Nowy-Swiat 7, nawprost straży ogn.

Niezależnie od wszelkich towarów w zakres składu wchodzących

ma zaszczyt polecić:

Nową! Najdoskonalszą Zaprawę do posadzek obrotowo-woskowe - terpen-

tynową bezbarwną, oraz w różnych najpiękniejszych kolorach przewyższającą wszelkie dotąd używane, oraz

Nowy! Błyszcz posadzkowy w proszku, nadający podłogom i posadzkom

prześliczny połysk. 1947

Dla pp. handlujących stosowny rabat.

Wszyscy przyznają, że najtaniej i najlepiej kupić można wyłącznie w znanych powszechnie ze swej taniości składach towarów przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszk. 4, mianowicie:

Wełny na suknie w kratki lub pasieczki po 10 kop. łok.

Varsowie wełna elegancka na suknie podwójnej szer. po 30 kop. łok.

Krepa wełniana na suknie podwójna po 30 kop. łok.

Afganistan przesłiczna wełna najmodniejsza na suknie po 60 kop. ł.

Plaids znana ze swej dobroci wełna podwójnej szer. po 60 kop. łok.

Kaszmiry czarne i kolorowe podwójnej szer. czysto wełn. po 60 kop.

Materiały na pokrycie futer po cenach dotąd niebywałych.

Flanela ponsowa wyborowa 2 1/4, łok. szer. po 50 kop. łok.

Kedry wełniane bajowe puszyste po Rs. 3.

Kedry wyborowe bajowe bardzo ciepłe po Rs. 4.

Kedry watowe trwałe od 3 Rs. do 9.

Chustki angorowe bajowe bardzo ciepłe po Rs. 4.

Stożowa bielizna czysto niciana, Ceny najtańsze.

Sienniki gotowe drelichowe niciane po Rs. 1 kop. 80.

Tuzin chustek białych dużych Rs. 1.

Bielizna męska, damska i dziecięca bardzo tania.

Prześcieradła gotowe obrębiane bez szwu 85 kop.

Ręczniki adamaszkowe 3 1/4, łok. dł. po 35 kop.

Powłoki gotowe eleganckie trwałe po 75 kop. 1903

SKŁAD

Materiałów Budowlanych
W. Willmann,

ul. Twarda № 13/21 1089E,

Nadszedł świeży transport **Cementu Portland** Grodziec i Wysoka, oraz zagranicznego różnych marek. — **Cegły** ogniotrwałe, krajowej i Angielskiej Ramsaj różnej wielkości i kształtu.

Wapno suche i staro-lasowane, **Trzcina**, **Smola** gazowa, **Lak** i **Tektura** smolowcowa i t. p.

Sprzedają w różnych ilościach, po cenach umiarkowanych z natychmiastową odstawą.

Twarda 13/21 10 89E. 1774

Neuphaline

Woda do wywabiania plam.

Najlepszy bezwonny środek usuwający natychmiast wszelkie plamy tłuste z jedwabnych i wełnianych materiałów. **Flaszka** rs. 1, z przesyłką pocztową **rs 1.30**. — Wyłączna sprzedaż w Warszawie w Perfumerji

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa róg Niecałej № 1. 1810E

Po Rs. 60!

piękne Serwisy stołowe,

na 12 osób, z najlepszej porcelany, ręcznie malowane, składające się z następujących przedmiotów: 36 talerzy płaskich, 12 głołkich, 12 deserowych, 12 kom. utowych, 12 par filiżanek, 1 Waza, 4 półmiski owalne, 2 okragle, 1 do śledzi, 4 Salaterki, 2 Sosierki, 1 Kabaret do konfitur, 2 Musztardniczki, 1 Maselniczka, 2 Solniczki. — **Razem 104 sztuk.** — Garnitury do mycia białe po rs. 3 malowane po rs. 4, oraz wszelką porcelanę tak białą jak i malowaną,

najtaniej sprzedaje

Zakład Malowania na porcelanie

Ryszarda Fijałkowskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika, w lokalu prywatnym. 1921

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA

zawierająca

Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodowy

Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie

odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione

skuteczny środek przeciw

Bezkrwistości, Skrofalom, Diabetis, Gorączce Peryodycznej

Chorobom skórnym i organów oddechowych

Sezon kuracyjny

OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA

BOGUSŁAW HERSE,

10, SENATORSKA 10,

poleca w wielkim wyborze i po cenach bardzo umiarkowanych:

Materiały na okrycia: **WEŁNY, AKSAMITY, JEDWABIE i PLUSZE,**
gładkie i façonés.

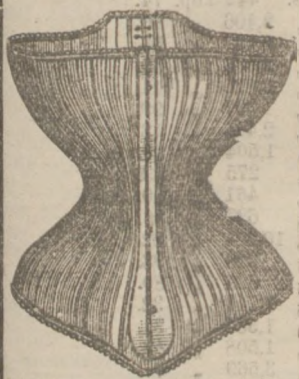
Materiały na suknie: **WEŁNY GŁADKIE** i najnowsze fantaisies.

Materje jedwabne, Aksamity i Plusze gładkie i fantaisies, na całe suknie i do przybierania wełnianych sukien, w najmodniejszych desenjach i kolorach.

SZALE PLUSZOWE, KORONKI, CZEPKI i KAPELUSZE.

Z pierwszorzędných domów paryzkich modele sukien i okryć, podług których magazyn wykonywa zamówienia akuracie i w krótkim czasie.

2018R



Specjalna Fabryka Corsetów
POD FIRMĄ
"MARIE"
NIECAŁA № 1,

przygotowała podług nowo-otrzymanych fasonów na sezon bieżący wielki wybór corsetów atlasowych od rs. 12, jako też gorsety drelichowe i prunelowe czarne i pasowe od rs. 6.—Dla osób w odmiennym stanie, wyrabiają się gorsety z przedami sprężynowymi. — Fabryka otrzymała nowy system corsetów dla uczynienia do prostego trzymania się.
Uwaga. Żadnej innej fabryki oprócz powyżej wymienionej firmy nie posiadam. 1881R

Biszkopty, Herbatniki,

Czekolada,
Kakao,



Cukry
desserowe,

J. SZTENDEL, Marszałkowska 152,
róg Zielonego Placu. 1967 R

DIWANY, SERWETY, KOŁDRY,
poleca w wielkim wyborze
ALBIN GENELI,

1975

Miodowa № 17, dom Barona Lessera.

MAJOLIKI NAJNOWSZE

SKŁAD
WYROBÓW CZESKICH,

Nowy-Świat Nr 7,

z fabryki L. & C. Hardtmuth w Budziejowicach,

poleca:

Pieczęć, Kominki i Kuchnie, od rs. 40—1,000.

Ołówki i gumy we wszelkich gatunkach, po cenach nader przystępnych, a jak dotychczas uważane za najlepsze.

Misczki do tuszu i farb, Palety, Tabliczki do pisania ołówkiem etc.

Sprzedaż detaliczna ołówek i gum w składach:

p. Bronikowskiego, Wierzbowa № 7;

w Bazarze Szkolnym wprost Ś-go Krzyża;

p. Winarskiego, Nowy-Świat № 58;

w Tanim sklepie, Krakowskie-Przedm. № 62 i Nowy-Świat № 32,

i wielu innych.

1673R

i NAJTANSZE

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 15 (27) Października r. b., o godzinie 12-tj w południe, odbędzie się przed tą Radą publiczna licytacja przez opieczetowane deklaracje, a następnie głośna in plus, na sprzedaż dwóch oddzielnych niżej wskazanych partij drzew w lasach dóbr Pęchery i Runów, w gubernji Warszawskiej, powiecie Grójeckim położonych i do Instytutu Św. Kazimierza w Warszawie należących, a mianowicie:

a) w pierwszej partji 454 sztuk różnego gatunku i wymiarów drzew w cięciu № 3 z 1886 r. w II okręgu Śmuga, leśnego obrębu Pęchery, od summy rs. 4,099 k. 87, przy złozeniu na wadium rs. 800;

b) w drugiej partji 333 sztuk różnego gatunku i wymiarów drzew w cięciu № 3 z 1886 r. w III okręgu Ściek, leśnego obrębu Runów, od summy rs. 502 k. 8, przy złozeniu na wadium rs. 120.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, obowiązani są w terminie do tej licytacji oznaczonym, przedstawić Radzie Miejskiej na każdą z wymienionych partij drzew oddzielną w zapieczetowanej kopercie deklarację, według ustanowionego wzoru, napisaną na papierze zwykłym, wyraźnie, bez skrobań i poprawek, i dołączyć wyżej oznaczone wadium gotowizną lub też papierami procentowymi, do przyjmowania na kaucję przed Rząd dozwoleńcami, ze wszystkimi kuponami do nich za nieubiegły czas należącymi.

Warunki licytacyjne, forma deklaracji, oraz wykazy szacunkowe drzew na sprzedaż wystawionych, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie, w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, a oprócz tego rzeczzone wykazy znajdują się do przejrzania u Leśniczego dóbr Instytutowych Pęchery i Runów, w dobrach Pęchery.

1977r

Rada Tajny Wilejów.
Sekretarz Rady Lechowicz.

Zakład Kuśnierski F. Rowińskiego,

ulica Trębacka № 7,

agrodzony Dyplomem na Wystawie Młodych Przemysłowców w Poznaniu w r. 1877, przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tego fachu wchodzące, po cenach jak najprzystępniejszych. 1947R



POWOZY

Wszelkiego rodzaju, nowe i używane, do sprzedania, po cenach bardzo przystępnych, w fabryce powozów T. Rzeszotarskiego, Krakowskie-Przedm. № 17 (dawny 15). 1946R



Kuracyjne słodzinne

WINOGRONA

BADENSKIE,

nadchodzą codziennie świeże

DO HANDLU

A. Kostórkiewicz, Plac Teatralny № 18, w domu pp. Kanoniczek.

PS. Zamówienia zamiejscowe uskutecznia się odwrotnie w oryginalnych koszykach od 10 do 12 zł. 1882R

Fabryka Pantofli filcowych

DZIKA № 46,

1-e piętro front (dawniej Marszałkowska 119), poleca na sezon zimowy, eleganckie i gustowne wyroby po niskich cenach.—H. RIEGEL. 1919R

PRACOWNIA

Sukień i Okryć damskich

„EMILIA”

wykończa suknie podług najświeższych żurnali, na czas umówiony. — Za fason rs. 4. Plac 8-go Aleksandra № 12, mieszkania 10, pierwsza prawa sień, drugie piętro. 1965

APARTAMENT

pod № 3 (1629), przy ulicy Żurawiej, drugi dom od Placu Aleksandrowskiego, składający się z 7-u pokoiów na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, przedpokój, kuchnia, pasaż, łazienka, spiżarnia, wateklozet, woda-ciąg i zlew, z dzwoniakami elektrycznymi i urządzeniem gazowym, z dwiema piwnicami i górą wspólną. 1929

Jest do sprzedania



POWOZIK

mały, nowego fasonu, na jednego i do paru koni.—Nowy-Swiat № 25 nowy. 1967

EKSTRAKT MIĘSNY

Cibila

plenny i stały, do nabycia we wszystkich Składach Towar. kolon., delikatesów, Mater. aptecznych i t. p. 1734R

WYBOROWĄ HERBATĘ

FIRMY

O. A. Koreszczenko

w Moskwie,

poleca Dom Handlowy

T. D. Łapiński,

Warszawa, Włodzimierska № 6. Sprzedaż detaliczna.—Handlującym rabat.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że do eksploatacji tejże drogi w roku 1887-ym potrzeba będzie nabyć następujące przedmioty:

Wyroby metalowe, narzędzia, blachy różne, stal, żelazo, metale, różne materiały apteczne, farby olejne i lakiery, terpentynę, wyroby passamoniczne i knoty, sukno, wojłok i filc, wyroby powroźnicze, oleje rzepakowe i mineralne, świece, tój, mydło szare, nąte, odlewy żelazne, płótno i wyroby płócienne, wyroby gumowe, wyroby szrotkarskie, skóry, słomianki, miotły brzożowe, drzewo fabryczne, cement, cegły, wapno, kożuchy, czapki barankowe i buty filcowe, czapki sukienne, buty juchtowe, materiały pismienne, papier pod druki, szkło i wyroby szklane, ceraty, koks gazowy i węgle angielskie, węgle drzewne, różne drobne przedmioty, jak mąka żytnia, korki, wata, plomby ołowiane i t. p.

Życzący sobie podjąć się jednej z pomienionych dostaw, zechcą złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu D. Ż. W. T. opiewającą deklarację najpóźniej do dnia 16 (28) października r. b. do godziny 1-ej po południu. Przy składaniu deklaracji okazać należy kwit kasy tejże Drogi na złożone w dniu poprzedzającym submisję wadium w wysokości 10% od sumy przedstawiającej wartość deklarowanej dostawy oraz podpisać ogólne warunki dostaw i złożyć odpowiednie próby materiałów lub przedmiotów.

Warunki dostaw mogą być przeglądane w Wydziale Gospodarczym D. Ż. W. T. każdorazowo z wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 10-ej rano do 3-ej po południu, gdzie zarazem wydawane będą szematy do deklaracji. 2024R

Ważna Wiadomość!!

DLA DAM.

Mam honor donieść J.W. Paniom, iż Magazyn moj istniejący specjalnie wierzchoł do futer i okryć damskich, poszukiwanym jest. To też wykonując takowe z elegancją dla najpiękniejszych domów, jako specjalista okryć damskich jedwabnych i aksamitnych, z czem polecam się J.W. Paniom, zapewniając, że każdy wierzchoł lub okrycie z materiałów własnych lub powierzonych mi, wykonane w moim magazynie, odznacza się elegancją, odrobieniem starannem i podług najświeższych fasonów paryżkich, oraz wszelkie roboty kuśnierskie.

J. Ostrowski.

Ulica Krakowskie-Przedmieście № 40 (44), wprost Hotelu Europejskiego. 1996

Wazony, Kolumny, Patery, Przyciski, Lichtarze, Popielniczki Kałamarze i inne drobiazgi z marmuru florenckiego

POLECA NOWO OTWORZONY SKŁAD

A. JABŁCZYŃSKIEJ

w Warszawie, ul. Nowy-Swiat № 7. 2028R

Zakład leczniczy hydropatyczno-pneumatyczny dla chorych przychodzących, D-rów: Dobrzyckiego i Fritsche'go.

Oboźna № 5,

1. Leczenie ścieśnionem powietrzem w dwóch gabinetach pneumatycznych, oraz stosowanie wielkiego dwucylindrowego przyrządu o dowolnie zmiennem dodatniem i ujemnem ciśnieniu, (wysięki pleurytyczne, rozdzęcie płuc, astma, katar drogi oddechowej bądź przewlekłe, bądź świeżego pochodzenia, cierpienia serca).

2. Leczenie hydropatyczne. Zakład zaopatrzony jest we wszystkie przyrządy według najnowszych wymagań nauki: kąpiele parowe, kąpiele rzymskie, kąpiele ogólne w obszernym basenie, kąpiele wannowe, nasiadowe, natryski (prysznic) o różnych temperaturach, natryski t. zw. szkockie, koce, oraz wszelkie procedury w zakresie hydropatii wchodzące (osłabienie ogólne, blednica, liczne cierpienia nerwowe, początkowe cierpienia rżenia pacierzowego, przewlekłe cierpienia żołądka i kiszek, zastarzałe reumatyzmy itd.).

3. Masaż czyli terapia mechaniczna, oraz kombinacja hydropatii z masażem (skrzywienia członków, oraz zgrubienia stawów szczególnie od wysięków zależne, chroniczne zaparcia kiszek, neuralgie obwodowego pochodzenia i t. d.).

4. Kąpiele: solankowe, żelaziste, igliwowe (skrofuly, niedokrewność, osłabienie ogólne).

5. Inhaloterapia czyli leczenie za pomocą inhalacji. Zakład posiada przyrządy wszelkich systemów i konstrukcji do stosowania wzięcia (stany kataralne dróg oddechowych z obfitem wydzielaniem połączone, jamy oskrzelowe, cuchnąca płwocina i t. d.). 659

OGŁOSZENIE. ZARZĄD KSIĘZTWA ŁOWICKIEGO

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach 15 (27) i 16 (28) Października r. b. 1886, począwszy od godziny 10-ej przed południem, odbywać się będzie w Biurze Zarządu Księstwa w Skierniewicach głośna in plus i przez opieczęowane deklaracje licytacja na sprzedaż drzewa w leśnictwach Lubochnia i Radzice, nad rzeką Pilicą położonych, w następujących obrębach, a mianowicie:

15 (27) Października r. b. w leśnictwie Lubochnia.

1.	W obrębie Sarnia Góra od sumy szacunkowej rs.	478 kop.	39.
2.	„ Leszczyny „ „ „	4,140 „	24
3.	„ Rzekietka „ „ „	3,338 „	19
4.	„ Czołna „ „ „	7,524 „	2
5.	„ Szczurek „ „ „	2,452 „	91.
6.	„ Potok „ „ „	2,576 „	87.
7.	„ Ządłowice „ „ „	4,100 „	80.
8.	„ Konewka „ „ „	13,668 „	7.
9.	„ Spąta „ „ „	1,405 „	3
10.	„ Cygan „ „ „	6,146 „	84
11.	„ Chrzemce „ „ „	1,961 „	19
12.	„ Kruszewiec „ „ „	3,260 „	73.

16 (28) Października r. b. w leśnictwie Radzice.

1.	W obrębie Zarzęcin od sumy szacunkowej rs.	442 kop.	74.
2.	„ Bugaj „ „ „	2,406 „	80.
3.	„ Sługocice „ „ „	2,469 „	33.
4.	„ Zielona „ „ „	2,488 „	30.
5.	„ Piła „ „ „	3,820 „	11.
6.	„ Giełzów „ „ „	1,397 „	99.
7.	„ Dęba „ „ „	2,415 „	58.
8.	„ Bukowiec „ „ „	1,504 „	90.
9.	„ Sitowa „ „ „	275 „	33.
10.	„ Kiełcznica „ „ „	461 „	60.
11.	„ Janów „ „ „	637 „	86.
12.	„ Brudzewice „ „ „	10,224 „	22.
13.	„ Kłonna „ „ „	319 „	98.
14.	„ Poświętne „ „ „	635 „	80.
15.	„ Błogie „ „ „	7,741 „	32.
16.	„ Sieczka „ „ „	1,382 „	31.
17.	„ Jaksonek „ „ „	1,508 „	42.
18.	„ Taraska „ „ „	3,569 „	77.

Przystępujący do licytacji obowiązani są złożyć na wadium do kasy Księstwa 1/10 część sumy szacunkowej lub też do deklaracji dołączyć kwit Banku Państwa albo kasy Księstwa na złożone wadium w oznaczonej ilości.

Warunki do licytacji przejrzane być mogą codziennie w Biurze Zarządu Księstwa i w Urzędach leśnych Lubochnia i Radzice od godziny 9-ej zrana do 3-ej po południu, o prócz dni świątecznych i galowych.

Pragnącym przekonać się na gruncie o stanie lasu i jakości drzewa wystawionego na sprzedaż, miejscowa służba leśna na żądanie okaże.

Skierniewice d. 13 (25) Września 1886 r.

Pomocnik Zarządzającego Księstwem Czachowski.

1917r

Referent Nowodworski.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Października r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczęowane deklaracje na dostawę w r. 1886, efektów pogrzebowych dla służby pogrzebowej Cmentarza powązkowskiego, od sumy anszlagowej rs. 4,031 kop. 82.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczęowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożenie w tejże kassie wadium w ilości rs. 400 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które niutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację mocą której podejmuję się dostawę w r. 1886, efektów pogrzebowych dla służby pogrzebowej Cmentarza Powązkowskiego, za sumę rs. 4,031 kop. 82 i ustępuję od takowej sumy procentów. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

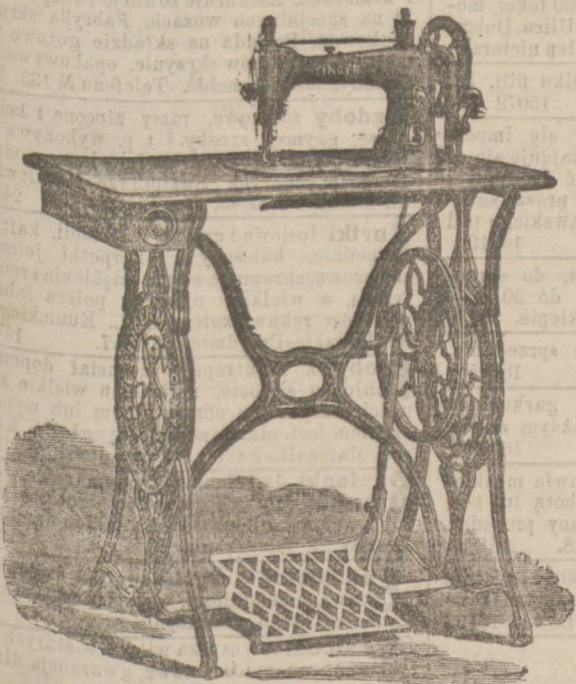
Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium rs. 400 i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1872r

MAGAZYN MÓD

Pod firmą W. PILECKA & Comp., dotąd egzystujący przy ulicy Czystej Nr 6, został przeniesiony na ulicę Wierzbową Nr 6, do Hotelu Angielskiego.

Poleca JW. i WW. Paniom na nadchodzący sezon wielki wybór **Kapeluszy** przygotowanych podług najświeższych Paryzkich modeli: wielki wybór **Piór, Fantazyj i Dżetów** fantazyjnych, z najpiękniejszych domów Paryzkich. 1872



MASZYNY DO SZYCIA Z CZÓLENKIEM PIERŚCIENIOWYM.

najnowszy patentowany wynalazek,

KOMPANII SINGER W NOWYM YORKU,

przewyższa wszystkie dotychczasowe systemy, wykonywa o 30% więcej roboty jak każda inna maszyna do szycia, szyje lekko bez hałasu, krótką cienką igłą.—Konstrukcja bardzo uproszczona, oraz wyrób nader trwały.—Czółenko pierścieniowe, jak wszystkie walce tej maszyny, robi półksiężycowy obrót, w skutek czego trwałość tegoż jest o cztery razy większą od zwyczajnego czółenka.—Na szpulkę nawija się również o wiele więcej nici niż jak na każdą inną.

ZADATEK MAŁY.—SPŁATA TYGODNIOWA po rs. 1.

NAUKA BEZPŁATNA.—DWULETNI GWARANCJA.

Wszystkie inne maszyny do szycia tu na miejscu, pod nazwą „Singera“ sprzedawane, są tylko naśladowanymi wyrobami, prawdziwie bowiem oryginalnych Singera maszyn do szycia, można tylko w sklepach moich przy ulicach:

Wierzbowej Nr 4, Długiej róg Miodowej i Twardej Nr 12 „nabyć.” 1876R

G. NEIDLINGER, Warszawa, Mazowiecka Nr 11.

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu, matematyk (z medalem za odznaczenie się w naukach matematycznych), udziela lekcji lub korepetycji w zakresie nauk gimnazjalnych. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Kapadis.” 3307

Angielskiego języka lekcji i konwersacji, udziela anglik z dyplomem H. Berger, Marszałkowska № 147, m. № 17, blisko Saskiego ogrodu. Przyjmuje od 2—4 po południu. 16117

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub skondycji. Prócz przedmiotów wchodzących w zakres kursu gimnazjalnego, specjalnie udziela matematyki i języka rosyjskiego. Chmielna № 10, m. 9. 2302

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji na wieś na rok cały. Wiadomość: ul. Świątowska № 16, m. 34. 15731

Potrzebna jest bona, rodowita francuzka, do dwojga dzieci, na wyjazd. Szpitalna № 8, dom Zdrowia, mieszkania № 2. 16131

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, upoważniony przez Władzę, życzy sobie udzielać lekcji lub korepetycji za oddzielny pokój, śniadania i kolacje lub wynagrodzenie pieniężne. Chłodna № 2, m. 2, lub w kantorze Kur. Warsz. pod lit. X. Y. Z.

Angielka z Londynu Agnes Crayfer, udziela lekcje konwersacji. Marszałkowska № 116, mieszkania 14. 15735

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji. Chmielna № 92, m. 11. 2285

Student uniwersytetu udziela języków starożytnych, ruskiego, niemieckiego i matematyki, poszukuje kondycji. Plac św. Aleksandra № 13, m. 9. 1-e piętro. 15942

Lekcje muzyki i teorii udziela nauczycielka posiadająca patent Warsz. Muzycz. Instytutu. Bliższa wiadomość: ul. Rymska № 6—8, mieszkania 14. Wyrwicz. 16102

Muzyki, teorii, francuskiego, udziela, przygotowuje na pensję, bardzo tanio, nauczycielka z wyższym patentem i patentem konserwat. Bednarska 21. Holewińska. 16097

Potrzebna jest na stałe za wynagrodzeniem zdolna, energiczna osoba, posiadająca świetnie kurs gimnazjalny i gruntownie konwersację francuską. Adres: Twardej 24, stróż wskaże. 16105

Ogadywanie myśli. Sensacyjna rozrywka po 40 kop. W nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej (№ 2). Handlującym rabat.

Lekcje muzyki u siebie i na mieście udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9, mieszkania 2. Józefa Płaskowska. 15641

Poszukuje się szwajcarki na demi-place i na wyjazd. Hoża 46, mieszk. 8. 46221

Uczeń I-go kursu specjalnego szkoły handlowej, posiadający języki nowożytne, poszukuje lekcji lub zajęcia w godzinach wieczornych. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod literami L. S. 2324

Najlepsza metoda do nauczania się języka niemieckiego w 3-ich miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 1842

Francuzka wykształcona potrzebna do dwojga dzieci na stałe. Świętokrzyska 29, mieszkania 5. 15297

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet Aleksandra Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 27 (stara poczta), rozpoczęta została nauka koszykarstwa, introligatorstwa, szewstwa, kroju sukien, bielizny i t. d., na którą osoby interesowane mogą się zapisywać. 16072

Lekcje tańca udzielam u siebie i po domach z dniem 10-go Października r. b. Ulica Miodowa 12, m. 13. W. Pflanc. 15840

Polka z medalem i francuską konwersacją przygotowuje do gimnazjum i zakładów prywatnych. Przygłaby demi-place. Szpitalna № 4, m. 20, od 1—3. Wolska. 16200

Student uniwersytetu, posiadający ruski, francuski, niemiecki, poszukuje lekcji. Może przyjąć miejsce stałe. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 16220

Student, który w tym roku ukończył gimnazjum klasyczne w Petersburgu, poszukuje lekcji. Piękna № 36, m. 4. 16222

Były nauczyciel szkół rządowych Romuald Smotrycki, przyjmuje na lekcje przyszłych kandydatów do klas: wstępnej, pierwszej i drugiej. Wiadomość: ulica Złota № 16, mieszkania 17, od godziny 12-tej do 4-tej po południu. Dorosłym udziela lekcje języka rosyjskiego. 16226

Posady i prace.

Osoba szyjąca krawiecczynę i kuśnierstwo, poszukuje pracy w domach prywatnych. Prosta 13, mieszkania 5. 16168

Panny potrzebne do szycia krawiecczyn i bielizny. Bracka № 5, mieszk. 6. 16171

Gorzelań potrzebny zaraz z dobrem świadectwem i rekomendacją. Zgłaszać się na Nową-Pragę, ul. Fabryczna № 78, do W. U.

Potrębnym jest ogrodnik kawaler, znający swój fach wszechstronnie. Wiadomość w składzie aptecznym p. A. M. Sierputowskiego, Krak.-Przedm. № 17. 16139

Ogrodnik żonaty, szlachak, posiadający chlubne świadectwa i z każdego gałęzi swego fachu dobrze obeznany, poszukuje odpowiedniej posady od 1 Stycznia 1887 r. Adres: M. B. per Łowicz. Bielawy. 16065

Kantor kaucjonowany „A. Pocijko,” nowo-otworzony, rekomenduje różnych narodowości nauczycieli, guwernantki, bony, damy do towarzysztwa, jak również administratorów, kasjerów, ekonomów, osoby specjalnie uzdolnione w rolnictwie, leśnictwie, handlu i przemyśle. Krakowskie-Przedmieście 57.

Urzędnik za skromne mieszkanie, życzy sobie pełnić obowiązki rządy domu. Potrzebujący raczy zostawić swój adres u stróża domu № 3, ulica Przejazd. 15640

Człowiek młody, uczciwy, znający się na robotach rzemieślniczych i mający na swoim utrzymaniu chorą matkę, uprasza łaskawe osoby o utrzymywanie meldunków za pokój z kuchenką lub o jakiegokolwiek zajęcie. Zna język polski, rosyjski i racunkowość. Ofertę proszę złożyć w kantorze niniejszego pisma pod lit. A. 24. 16100

Potrębne są zaraz panny zdolne do okryć do magazynu „Juljan Penkala.” Senatorska № 8. 16099

Nagrody rs. 100, za wyrobienie posady młodemu człowiekowi, przybyłemu z prowincji. Oferty w kantorze Kurjera pod literami A. Z. 28. 15868

Potrębna kobieta w średnim wieku, za gospodynię, do restauracji, z kaucją.—Wiadomość: ulica Niecała № 2, m. 9. 15828

Buchhalterka poszukuje miejsca kasjerki lub buchalterki. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 18, u W. Fuchsa. 15963

Czeladzie ślusarscy mogą znaleźć robotę w fabryce Dalberga w Włocławku. 15952

Potrębna panna, bardzo uzdolniona do staniów, za dobrem wynagrodzeniem. Marszałkowska 108, m. 30. 15940

Młoda osoba przyjmuje przepisywania.—Chmielna № 29 nowy, mieszk. 6. 16127

Panny zdolne do krawiecczyn, potrzebne. Bracka 8, mieszkania 15. 2311

Młody człowiek, inteligentny, mający ładny charakter pisma rosyjskiego i polskiego, poszukuje odpowiedniego zajęcia chociażby za najskromniejsze wynagrodzenie. Łaskawe oferty upraszam składać w kantorze Kurjera pod lit. S. Z. 16089

Tanio! Przyjmuje się wszelka krawiecczynna damska. Wilcza 6, mieszk. 8. 15775

Poszukuje się osoby płci żeńskiej, młodej, porządnej, do usług domowych przy mezczyźnie, ze śniadaniem i kolacją. Bliższa wiadomość pod № 420, przy ulicy Aleksandrowskiej, dom służby mostowej, od 6 do 8-ej wieczorem, mieszkania № 6. 15935

Pomocnik handlowy, zdolny, rekomendacje jak najlepsze, fachowiec z handlu galanterijnego i drobiazgowego, życzy sobie przenieść się do Warszawy. Adres M. B. L. poste-restante Lwów. 16064

Poszukuje się posług kawalerskich za mieszkanie. Wiadomość: Zgoda № 3, mieszkania 3. 15861

Potrębna jest panna, kompletnie uzdolniona w kroju i krawiecczynie damskiej, na wyjazd do Rosji do gub. Półtawskiej. O bliższych warunkach dowiedzieć się można w magazynie mód A. Flock, Ulica Niecała № 6. 15856

Panna inteligentna, chcąca a nie wstydząca się pracy, może znaleźć takową zaraz, w magazynie kapeluszy męskich „Leonarda.” Trębacka № 13. 15878

Panna sklepowa potrzebna jest do magazynu Henryka Cara, ulica Miodowa № 3.

Lokaj zdolny, z dobrymi świadectwami, potrzebny jest zaraz. Wiadomość u rządcy hotelu Angielskiego. 16234

Buchhalter posiadający patent, poszukuje miejsca buchaltera lub pomocnika takowego. Łaskawe oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. A. S.

Potrębna jest przyzwoita służąca, umiejąca dobrze gotować, prać i prasować.—Krucza 35, mieszkania 7. 16192

Sługa do wszystkiego potrzebna z dobrymi świadectwami.—Świętojerska № 38, mieszkania 12, w 2-iej bramie. 16216

Tłomacz z francuskiego, rumuńskiego i niemieckiego na polski. Adresować: J. Z. Waleców № 13/1, na dole, mieszk. 1, obok bawarji. 16235

Osoba inteligentna, która już pełniła podobne obowiązki, poszukuje miejsca do zarządu domem lub opieki nad dziećmi, w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość: ul. Biała № 10 (róg Ogrodowej), mieszk. 24.

Kupno i sprzedaż.

Lampy zecerskie z drążkami żelaznym dla przymocowywania do kaszt, widne, w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania.—Wiadomość u dysponenta drukarni Kurjera Warszawskiego.

Meble salonowe, garnitury czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, oraz lustra i inne meble z 6-u pokoiów, do sprzedania b. tanio, na Chmielnej № 32 nowy, m. 9, 4-ty dom od rogu ul. Marszałkowskiej, idąc do Brackiej. 15732

Meble: garnitur salonowy, krzeselka fantazyjne, kolumny, stoliki, szafy rozbierane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, kandelabry, dywany, firanki, żardynierki, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, mieszk. 1. 15368

Najtańsze wyroby złote, srebrne i brylantowe, u jubilera Józefa Betchera, Marszałkowska 139. 2232

Kasy ogniotrwałe najkorzystniej kupić można u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 15200

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, fotomana, biurko, kredens, stół, dębowe. Szpitalna 5. 15809

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 15811

Do sprzedania garnitur mebli mahoniowych. Ulica Sienna № 26, u stróża. 16174

Futro męskie, prawie nowe do sprzedania. Nowogrodzka 3, m. 16, od 10—3. 16153

Tanio sprzedaje meble nowe i używane garnitury, szeslongi, otomanki, kozetki, foteliki. Meble przyjmuję w zamian i do przerabiania, za trwałość gwarantuję.—Krakowskie-Przedmieście № 20, wprost ulicy Hrabiego Berga. 2315

Pies wyżeł, duży, młody, do sprzedania w fabryce gorsetów. Nowo-Senatorska № 6.

Do sprzedania otomana, szafka, dziecinne łóżko. Jerozolimskie 82, stróż wskaże.

Siana pięknego 6,000 pudów do sprzedania. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie 63, mieszkania 18. 15959

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedają po niepraktykowanym niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, mieszkania 3, wprost kościoła św. Krzyża. 15607

4 krowy do nie do sprzedania. Marszałkowska 84 (przy rogu Wspólnej). 16088

Siana gładowego 6,000 pudów; kapusty 1,000 pudów, do sprzedania w dobrach Gluzek p. Mławę. Wiadomość na miejscu.

Piękne szafy, krzesła i taborety żelazne, lampy i inne sprzęty, oraz piękny flondron, do sprzedania. Ziota 32, mieszkania 5. 16108

Karczki szydełkowa, dywan, b. tanio.—Śliska 54/40, m. 13, lewa oficyna. 15910

Rs. 14 za biurko damskie z czarnego drewna. Ziota 29, mieszkania 7. 15867

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elektoralna 33/37, mieszkania 19. 15885

Garnitur turnakowy, używany bardzo mało, za rs. 26 do sprzedania. Bednarska 31, mieszkania 33. 15890

Fortepian Hoffera, garnitur mebli i maszyna do szycia, tanio do sprzedania. Ulica Marszałkowska 125, mieszkanie 27. 15654

Do sprzedania: toaleta damska, fabryki Symlera, stare obrazy, staroangielski wazon. Elektoralna 23, mieszkania 14, codziennie do godziny 2-ej. 15894

Skrzypców dwoje starych, tyrolskich, w jaknajwiększym porządku, do sprzedania. Świętojerska 24 nowy, u stróża. 2291

Fortepian Irmiera, prawie nowy, do sprzedania za rs. 340. Marszałkowska 144, w magazynie mód. 15982

Cztery lustra używane, w ramach złoconych, z konsolami i marmurowymi blatami są do sprzedania. Niecała 1, stróż wskaże. 15916

Okazja. Meble dane w komis do pokoju damskiego, buduaru, lub dodatkowe do salonu, tanio do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 1, w zakładzie tapicerskim w podwórzu. 15930

Kamasze wełniane dla dorosłych i dzieci, w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej, Niecała 12. 2151

Futro rosomaki, Encyklopedia Orgelbranda większa, umywalnia blat marmurowy, stół jadalny, sukna niebieska nowa. Obózna 2, nowy 4, mieszkania 7. 15711

Meble nowe i używane, rozmaite, tanio. Marszałkowska, róg Świętokrzyskiej 134. Wszelkie obstarunki przyjmuje. 15967

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umebłowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 45 nowy, mieszkanie 4, w bramie na 1-m piętrze.

Obraz przedstawiający chór kapucynów, bardzo dobrego pędzla, pozostawiono do sprzedania. Ulica Elektoralna 31 nowy, m. 3.—Tanie jest do sprzedania szafa mahoniowa b. tanio. 16046

Meble używane rozmaite tanio sprzedaje zakład wyłacznie używanych przedmiotów. Maków. Solna 18. 16054

Dywany strzyżone, perskie, wołkowe; deserwety, chodniki w wielkim wyborze, polecą skład fabryczny Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. Najtaniej, bo nie w sklepie. 1725

Do sprzedania mundur, palto i czapka dla ucznia szkoły realnej, przy ulicy Świętokrzyskiej 11, mieszkania 12. 1910

Tanio sprzedaje szafę rozbierną do sukien, łóżko żelazne, rąde, stół, krzesła. Krucza 35, oficyna, drugie piętro, nad maglami 13. 16212

Do sprzedania blam kóz tybetańskich, Dna futro damskie, włos delikatny, śnieżnej białości i sztuczka materji na suknie „krep de chine”. Krochmalna 14—22, mieszkanie 5, od 12 do 2-ej. 16185

Lampa wisząca, 3-ramienna naftowa, mało używana, 2 gablotki oszklone, półki, duży bufet z gablotkami do sprzedania tanio. Nowy-Swiat 1, m. 5. 16188

3 szynale uczniowskie, z których dwa wstawiane, mundur, dwie czapki i herofon z nutami do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 6, mieszkanie 4. 16189

Plaszcz dla ucznia gimnazjum filologicznego od lat 15—16. Ogrodowa 12, mieszkania 1. 16224

Tanio do sprzedania 2 syberyńskie popielate paltociki, dla dziewczynek lat 9 i 11. Zastac można zrana do 12 i od 4 do 6-ej wieczorem. Szpitalna 5, m. 13. 16229

Do sprzedania: fortepian inkrustowany brzoza metalami, garnitur mebli francuski, kurnik elegancji, zamykany. Bracka 20, mieszkanie 7. 2325

Fortepian i meble z 4-ch pokoiów do sprzedania. Leszno 52 nowy, mieszkania 5. 16202

Wózek dla chorego, mogący służyć do zimowych spacerów, jest do sprzedania za przystępną cenę; jakoteż meble używane, machoniowe kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele, stół i łóżko jesionowe. Wspólna 40, mieszkania 17. 16201

Ktoby miał do sprzedania furgon używany, mały, do rozwożenia towarów, oraz winę żelazną, raczy udzielić wiadomość przy ulicy Żelaznej 1144/23—59, w kantorze.

Do sprzedania rozmaite starożytne mebelki, dywany, sztychy, landszafty olejne, brzozy, szkła, porcelana i t. p. Codziennie od 10 do 3-ej. Ulica Rymarska 10, na dole.

Pianino czarne nowe, za przystępną cenę do sprzedania. Wielka 45, m. 58. 16203

Tanio do sprzedania dwie maszyny oryginalne: Wilsona i Singera, prawie nowe. Chmielna 3 nowy, mieszkania 9. 16230

Wolant do sprzedania, prawie nowy, osie oliwne, za niską cenę. Wiadomość: róg ulicy Żelaznej i Łuckiej 2, n. właściciela domu. 16214

Do sprzedania mops brzozy, czystej rasy. Róg ulicy Bagateli i Belwedera 4, mieszkania 3. 16215

Szafa sklepowa i kontuar do sprzedania. Długa 9, u rękawicznika. 16239

Polman czarny, syberyński, przybrany barankami i pasmanterją jedwabną, świeżo przywieziony z Paryża, ani razu nie używany, do sprzedania za przystępną cenę. Nowogrodzka 3, stróż wskaże. 2253

Meble. Garnitur, szeslong, do sprzedania tanio. Ziota 29, stróż wskaże. 16161

Pinczerki i kwiaty są do sprzedania. Ulica Hoża 13, mieszkania 17. 16145

Miodu pięknego 300 pudów do zbycia w Rysiu pod Lubartowem. 16198

Cyfra do sprzedania. — Instytutowa 8, mieszkania 8. 16186

Furgon dla rzeźników do sprzedania. Piękną 16, róg Mokotowskiej. 16206

Fortepian Hoffera, o 7-u oktavach, zupełnie dobry, jest do sprzedania. Nowolipie 15, mieszkania 14. 16210

Interesa handl. i majątk.

Plac do wynajęcia. Twarda 29. Wiadomość w biurze właściciela domu, Miodowa 15 (11). 2276

Prepniacja w odpowiednim miejscu, do sprzedania; za rogatką Petersburską wiorst 5, w Białogłocie. 16030

Tanio sprzedaje się zakład wynajmu powozów na przynajmniej ulicy. Wiadomość: Hoża, domu 6, mieszkania 3, od 4-tej do 6-tej. 15759

Bawarja z powodu słabości do sprzedania, egzystująca od lat 4-ch. Wiadomość: Chłódna 48. 15972

Wielki skład węgla na przynajmniej ulicy ze stałą klientelą do odstąpienia. Wiadomość: Pańska 37, mieszkania 8. 16123

Nieruchomość podmiejską do zamiany. Właściciel dopłaca 8,000 rubli. Nowy-Swiat 17, drugie piętro od frontu. 16109

Egzystencja za kilkasieć rubli! gdyż li tylko z braku czasu, oczem przekonać się można, jest do sprzedania przedsiębiorstwo umebłowanych pokoiów, zawsze wynajętych, komorne tanie. Włodzimierska 2, m. 6. 16115

Za 20,000 rs. do sprzedania interes handlowy, w środku miasta, b. korzystny, nie wymagający specjalności. Adresy w kantorze Kur. Warsz. pod lit. Q. 16103

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Bracka 12. 16101

Sklep z materiałami piśmiennymi i dystrybucją, w dobrym punkcie, każdego czasu do nabycia. Wiadomość: Świętokrzyska 18, mieszkania 8. 16092

Folwarczek do sprzedania, 1 1/2 włóki, ziemia pszenna, budowlane, hipoteczny, o 20 wiorst od Rudy. Wiadomość: ulica Ziota 34, mieszkania 16. 15309

Posesja blisko Placu św. Aleksandra czyniąca około 9,000 rs. do sprzedania, wskazuje rządca domu 1 Wilcza. 15744

Magle żelazne pokoiowe po rs. 40 do nabycia, najlepszej konstrukcji. Ulica Mazowiecka 16, skład maszyn do szycia. 2000

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Ulica Marszałkowska, przy rogu Chmielnej 110. 15860

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją jest do sprzedania. Wązki-Dunaj 16. 15906

Suma rs. 4,000 lokowana na nieruchomości murywanej w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku do odstąpienia, bez pośrednictwa. Wiadomość: Nowogrodzka 5, mieszkania 1, od godz. 4 do 6 wieczorem.

Rs. 3,000 do ulokowania na hypotekę majątku. Wiadomość w kancelarii rejenta Aleksandrowicza. 16144

Rs. 8,000 potrzeba zaraz na spłatę, na procent umiarkowany, na 1-szy numer domu po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Ulica Ordynacka 10, mieszkanie 1. 15897

Do odstąpienia dzierżawa 9-letnia z kreśleniem i inwentarzem, każdej chwili, pod Skalbierzem, w ziemi czysto pszennej, kapitału potrzeba do dziesięciu tysięcy rubli. Wiadomość w składzie dywanów Piotra Gielżyńskiego, Marszałkowska 137. 15372

Plac do sprzedania tanio, 12,000 łokci, może być podzielony na cztery. Ulica Dobra. Wiadomość: Nowy-Swiat 53, sklep niciarski.

Pralnia bielizny poszukuje kilku filij. Ulica Dzielna 2. 15079

Kupiec hamburski zajmujący się importem rosyjskich produktów, znajduje się obecnie tutaj i pragnie zawiązać stosunki z tutejszymi eksporterami. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami N. O. 16219

Sklep spożywczy, dystrybucja, do sprzedania. Targ dzienny od 25 do 30 rs.—Wiadomość: Krucza 49, w sklepie. 16209

Magle w dobrym punkcie, do sprzedania. Ulica Bracka 16 d. 16205

Do wynajęcia przekąski i garkuchnia przy składzie wódek, w każdym czasie. Róg Ciepłej i Grzybowskiej. 16190

Do sprzedania magazyn obuwniczy z całym urządzeniem z robotą lub bez. Sklep może być wynajęty na inny proceder. Wiadomość w sklepie: Długa 18. 16186

Apteka żądana jest, od 3,000 rs. rocznie obrotu. Reflektanci zechcą nadsyłać swoje adresy: Wilcza 24, mieszkania 4. 16193

L o k a l e.

Mieszkanie potrzebne zaraz, złożone z trzech pokoiów, przedpokoju i kuchni, z dwoma wejściami, ze zlewem i wodociągiem, w okolicach Nowego-Swiatu lub Marszałkowskiej. Wiadomość przy ulicy Wareckiej 9 nowy, mieszkania 20. 16132

Lokal składający się z dużej sali, dwóch pokoiów, werendy i dużego ogrodu, zdający na restaurację lub zakład przemysłowy. Piwnice obszerne, na skład piwa, wódki lub wina, oraz inne lokale w każdym czasie do wynajęcia. Ulica Świętojerska 24 nowy. 2290

Rubli 6 miesięcznie pokój z przedpokojem, przy rodzinie dla kobiety. Przejazd 9, mieszkania 24. 16094

Sklep obszerne do wynajęcia zaraz przy ulicy Leszno 33, wprost kościoła. 2309

5 i 6 pokoiów od ulicy Marszałkowskiej 1-sze i 2-gie piętro do wynajęcia zaraz, od 500 do 730 rubli rocznie. Wilcza 33.

Zaraz do wynajęcia 4 i 3 pokoje, przedpokoje, kuchnie, zlew, 1-e i 2-e piętro, front. Cena rs. 300 i 260 rocznie Tamka 16.

Do wynajęcia pokój, lub pomieszczenie przy rodzinie, dla emerytki. Królewska 29, stróż Stanisław wskaże. 15865

Dla kawalera pokój z meblami, usługą i samowarem, zaraz do najęcia. Krucza 12, na parterze. 2269

Z 2-ma wystawami—mieszkanie zdające na magazyn mód, obuwniczy, razurę, kawiarnię jest do odstąpienia. Wiadomość w magazynie obuwniczym. C. Droste, Rymarska 7. 15822

Pokój średni i salon o 2-ch oknach, do najęcia z usługą, opałem, samowarem, razem lub oddzielnie, kwartalnie lub miesięcznie. Nowogrodzka 9. 15769

Do wynajęcia zaraz lokal, składający się z salonu z balkonem, 4-ch dużych pokoiów, przedpokoju, elegancko umebłowanych i kuchni z całkowitem gospodarstwem, szkłem i porcelaną. Wiadomość: Sienna 8, mieszkania 5. 14798

Sklep do wynajęcia, Miodowa 15 (dawny 11). Wiadom. w biurze u właściciela domu.

Zaraz do wynajęcia pokój duży umebłowany, od frontu; może być z całodziennym życiem. Wielka 54, mieszkanie 13. 16066

Dwa albo trzy pokoje z meblami, obsługą, fortepianem. Krakowskie-Przedmieście 7, na parterze. 16129

Pomieszczenie dla jednej lub dwóch młodych osób, przy przystawie rodzinie, tanio. Ziota 2, m. 6. 16211

5 rubli pokój dla kobiety, zaraz. Krucza 35, oficyna, drugie piętro, nad maglami 13.

6 pokoiów na 2-m piętrze, od frontu, duży przedpokój, pasaż, spiżarnia i kuchnia do wynajęcia, w skutek zmiany interesu, zaraz i bardzo tanio, przy ulicy Nowy-Swiat 1. Wiadomość także w składzie korzennym p. Pollacka. 16187

Pokój umebłowany dla spokojnej kobiety lub mężczyzny. Aleja Ujazdowska 6, od godziny 9—1, stróż wskaże. 16197

Zaraz pokój ze wspólnym przedpokojem i pokój przy kuchni. Chłódna 40, u stróża.

Do wynajęcia pracownia dla artysty malarskiego. Długa 20 nowy. 16218

Chambres-garnies, Nowy-Swiat 36, dawny 40, po 3 pokoje z kuchnią, porządnie umebłowane, lub pojedynczo, zaraz do wynajęcia, z pościelą, usługą i samowarem. 15943

Doniesienia rozmaite

Feliks Morzycki i S-ka. Tłomackie 8. Kantor przewozowy, załatwia, ekspeduje i odbiór towarów na wszystkich kolejach i komorach. Asekuruje towary. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Fabryka skrzyń i opakowań. Posiada na składzie gotowe rozmaitego rodzaju skrzynie, opakowywa fortepiany, lustra i meble. Telefonu 135. 2277

Ozdoby salonowe, ramy złoczone i kolorowe, gzymsy, rzeźby i t. p. wykonywa najtaniej oraz reperuje i odnawia nagrodzona medalem fabryka Kazimierza Matulewicz ul. Długa 41/43, róg Bieleńskiej. 2483

Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, kaftany, kspodnie, kaletony i skarpetki jelenie i zamszowe, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rękawicznych L. Kunickiego. Krakowskie-Przedmieście 7. 14770

Ktoby z filantropów zechciał dopomóc chłopcu sierocie, mającemu wielkie zdolności muzyczne, ofiarowaniem lub wypożyczeniem fortepianu, zechce się zgłosić: Kiosk, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 15761

Sukienki dziecięce i pensjonarskie, oraz subranka dla chłopczyków gotowe i do roboty przyjmuje pracownia sukien damskich, Leszno 27, mieszkania 21. 2218

Exsicicator nagrodzony na dwóch wystawach medalami, wysyła broszurki na żądanie franko, bezpłatnie.

Exsicicator osusza wilgoć w starych murach, zabezpiecza nowe, gwarancja długoletnia.

Exsicicator niszczy grzybek drzewny, konserwuje wszystkie drzewo poddane działaniu powietrza, ziemi, wody.

Exsicicator zabezpiecza od gnicia, pęknięcia, przedłuża trwałość wszelkich drewnianych utensylii fabrycznych, gospodarskich.

Exsicicator po wysmarowaniu stajen, obor, zabezpiecza bydlę od chorób epidemicznych, dezynfekuje, także ochrania bydło od owadów.

Exsicicator zastępuje olejną farbę w wszelkich kolorach, tańszy od tejże 50%.

Exsicicator pomimo 30 kop. za funt, taniej wypada, niż wszelkie smoły i kwasy, kosztujące tylko po 1/4 kop., gdyż funtem Exsicicatora wysmarować można do 15 łokci i zupełnie przeznaczonemu swemu odpowiednia.

Exsicicator poszukuje zdolnych agentów. Kantor, Królewska 39. Telegramy: Ritter, Warszawa. 15976

Akuszerka M. Ring przyjmuje na mieszkaniu osoby spodziewające się słabości, z umieszczeniem dziecka. Ulica Marjańska 1, róg Pańskiej. 16124

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ogrodowa 30. 15704

Obiady prywatne 10 rs. miesięcznie. Ziota 37, mieszkania 10. 14623

Po 30 kop. ubieram kapelusze i przyjmuję suknie i sukieneczki po cenach b. umiarkowanych. Chmielna 12, mieszkania 19, na dole. 2259

50 kop. od ubrania kapelusza damskiego. Marszałkowska 105, m. 8. 15583

Do wynajęcia pokój, za rs. 8 miesięcznie. Ulica Smolna 19, mieszkanie 8. 15813

Koszule męskie do sprzedania od rubli 1, kurtki od kop. 15, mankiety od kop. 20, prześcieradła od kop. 75, kaletony od kop. 75, koszule damskie od rs. 1.—Chmielna 29 nowy, mieszkania 6. 16126

Obiady po 25 kop. Ulica Chmielna 12, mieszkania 24. 15961

58 Ziota, do sprzedania umywalnik mahoniowy, z blatem marmurowym, 12 krzeseł i inne sprzęty. — Tamże pokój dla pojedynczej osoby do odnawiania. 15981

Pokój z meblami lub bez, z usługą do wynajęcia, przy ulicy Freta 25, mieszkania 1, na 1-m piętrze, od frontu, dla kawalera lub panny; — także potrzebne są panny do krawieczyny: zdolne podreżne i do nauki. 16204

Poszukuje się kupna trzech słów z d. 10-go Września 1886 roku, po dobrej cenie. Reflektujący raczą zostawić adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami L. R. 16237

Nagrody rs. 2. Dnia 7 Października wybiegła suczka kasztanowata mała, z domem pod 29, mieszkania 21, z ulicy Królewskiej. 16096

Dnia 8-go b. m. z ulicy Brackiej 8, zabiegła mały piesek pokoiowy, mops, wabi się Żola, nie miał kagańca ani obroży. Od dawna otrzyma nagrodę. 16217